Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena numeru 20 gr.

Rok XVI. Wilno, Piątek 28 października 1932 r. Nr. 270

# DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński" wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (5 łamowe) 20 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia ... ...kowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy ... być przez Administrację dowolnie zmienione. Konto czekowe — P. K. O. Nr. 80187.

Ś. P.

Z MAJEWSKICH

**Cezarja IWANOWOWA**

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dn. 25 października 1932 r. w wieku lat 84

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Skopówka Nr. 5 na cmentarz Rossa do kaplicy odbyła się dnia 27-go b. m. o godz. 5 po poł.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w tejże kaplicy dn. 28 października r. b. o godz. 9 rano, poczem nastąpi pogrzeb.

O czem powiadamiają pogrążeni w smutku.

Synowie, Synowa i Rodzina.

## Burzliwe wiece akademickie.

### Czołg z hydrantem rozprasza manifestantów.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Wczoraj odbyły się w Warszawie burzliwe demonstracje młodzieży akademickiej przeciwko podwyżce opłat.

Na godzinę 1 ą w południe zwołane były 2 wiece, jeden przez centralę akademickich bratnich pomocy, a drugi przez bratnią pomoc studentów uniwersytetu.

Obydwa miały odbyć się na uniwersytecie.

Rektor prof. Ujejski dał pozwolenie na urządzenie wiecu tylko studentów uniwersytetu i obstawił bramę woźnymi i urzędnikami, którzy nie wpuszczali wewnątrz słuchaczów innych zakładów naukowych,

Jednakże młodzież przybywała tak licznie, że pomimo oporu przeszło 3000 osób zdołało przedostać się na teren uniwersytecki.

Wobec takiego stanu rzeczy rektor cofnął zezwolenie na wiec bratniej pomocy.

Mimo to nadziedzińcu ustawiono trybunę i kilku studentów wygłosiło przemówienia.

Po przemówieniach uchwalono jednomyślnie ostrą rezolucję przeciwko podwyższeniu opłat, poczem młodzież ruszyła pochodem w kierunku Ministerstwa Oświecenia przy ul. Szucha. Po drodze pochód napotkał nowy nabytek policji—czołg zaopatrzony w hydrant.

Widok czołga wywołał śmiechy i głośne okrzyki: „Precz z wodą!" „Precz z czołgiem!"

Gdy czołg począł oblewać młodzież wodą, studentki pootwierały parasolki.

Do tej pory demonstrancja miała przebieg raczej „na wesoło".

W chwili, gdy pochód zbliżał się do gmachu Ministerstwa, policja rozpoczęła aresztowania wśród uczestników demonstracji.

Kilkunastu manifestantów aresztowano, kilkunastu poturbowano, i na tem zakończyła się manifestacja.

## Rozporządzenie o zakładach naukowych i egzaminach.

(Telef. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów zmieniające rozporządzenie z dn. 8.XI.29 o zakładach naukowych i egzaminach szkolnych wystarczających do osiągnięcia stanowisk urzędniczych w państwowej służbie cywilnej.

W myśl tego rozporządzenia za zakłady naukowe wyższe, których absolwenci mają prawo do zajmowania stanowisk 1-ej kategorji w państwowej służbie cywilnej, uważać należy prócz wymienionych w rozp. z 1929 r., również państwowe Konserwatorjum Muzyczne, oficerską szkołę topograficzną, oraz Instytut Badania Europy Wschodniej w Wilnie.

Rozporządzenie to weszło w życie z dn. 27 b. m.

## Nominacje i przesunięcia w sądownictwie.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Agencja Iskra przynosi wiadomości o szeregu nowych nominacyj w sądownictwie.

W-prezes Sądu Okręgowego w Wilnie Walerjan Hauryłkiewicz został mianowany sędzią Sądu Najwyższego.

WARSZAWA (Pat.) Dowiadujemy się, że w sądach apelacyjnych, okręgowych i grodzkich na terenie całego państwa oraz w Sądzie Najwyższym dokonano szeregu nominacyj i przesunięć. Między innemi sędzia Sądu Apelacyjnego w Toruniu Alfred Sosiński mianowany został wiceprezesem Sądu Okręgowego w Wilnie, sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie Wincenty Szawłowski—wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Równem, prezes Sądu Okręgowego w Pińsku Adam Bobkowski—prezesem sądu Okręgowego w Radomiu.

## Miljonowe pretensje do Skarbu

### z tytułu rekwizycji okupacyjnych.

Z Warszawy donoszą, że ostatnio szereg osób, które w czasie okupacji niemieckiej w latach 1915—18 padły ofiarą masowych konfiskat i rekwizycyj, podejmuje zorganizowaną akcję i występuje ze zbiorowem żądaniem wypłacenia przez Skarb Państwa sum, za które państwo wzięło odpowiedzialność mocą układu kasującego trybunał mieszany w Paryżu.

Jak wiadomo traktat pokojowy powołał do życia specjalny trybunał rozjemczy polsko-niemiecki z siedzibą w Paryżu, którego zadaniem było rozstrzyganie sprawy roszczeń obywateli polskich domagających się odszkodowania za rekwizycje niemieckie w czasie wojny.

Procedura w trybunale przedłużała się, aż wreszcie przed trzema laty zapadł pierwszy wyrok pomyślny dla Polski. Reszta jednak skarg nie doczekała się rozstrzygnięcia, gdyż na mocy układu polsko-niemieckiego trybunał zlikwidowano, przyczem ustalono, że państwo polskie przejmuje odpowiedzialność za roszczenia swoich obywateli. Jeżeli obecnie Skarb Państwa odmówi zadośćuczynienia tym żądaniom, zainteresowani wystąpią na drogę sądową za pośrednictwem kilku wybitnych adwokatów, którzy obecnie zajmują się tą sprawą.

Z punktu widzenia prawnego sprawa przedstawia się ogromnie ciekawie. Suma pretensyj z tytułu rekwizycyj niemieckich wynosi razem kilkaset miljonów złotych. Skarb Państwa będzie powoływał się na brak możności wypłacenia tych kolosalnych sum. Z drugiej jednak strony przepis prawa jest po stronie poszkodowanych przez rekwizycję niemiecką.

**Od Administracji.**

Wszystkim naszym Sz. Prenumeratorom zamiejscowym, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego" będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 Listopada.

## Komunikat.

Sekcja Towarzystwa przy Stronnictwie Narodowem zawiadamia członków, iż zapowiedziana na sobotę dnia 29 października b. r. zabawa towarzyska ze względów technicznych nie odbędzie się.

## SENSACYJNA WIADOMOŚĆ O ZAMACHU NA KRÓLA KAROLA.

### Poco księżna Helena przyjechała do Bukaresztu?

LONDYN (Pat). Dzienniki angielskie podają dziś sensacyjne wiadomości z Bukaresztu o udaremnionym jakoby zamachu na tron rumuński, który to zamach planował zacięty wróg króla Karola książę Stirbey. Do konspiracji tej miała się dać wciągnąć nieświadomie, także i eksmałżonka króla, księżna Helena. Cała ta konspiracja zdemaskowana została przez premjera Maniu.

## DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W LONDYNIE.

LONDYN (Pat). We czwartek popołudniu w Hyde Parku odbyła się olbrzymia demonstracja bezrobotnych, w której brało udział przeszło 30 tysięcy osób. Rozmaici mówcy, zwłaszcza z pośród „głodomorów" przybyłych do Londynu, wygłaszali przemówienia antypaństwowe, zwrócone zarówno przeciwko rządowi, jak i przeciwko ustrojowi społecznemu Wielkiej Brytanji. W czasie demonstracji do żadnych zajść nie doszło. Cały park był szczelnie zamknięty przez policję, która była skonsygnowana w niezwykle wielkiej ilości około tysiąca osób.

Z nastaniem zmroku tłum zaczął wycofywać się z parku, usiłując przedostać się do śródmieścia celem przejścia pochodem przed gmach parlamentu. Policja spędziła bezrobotnych w boczne ulice, nie dopuszczając do sformowania się pochodu.

W czasie tej akcji doszło do gwałtownego starcia. 3 policjantów zostało zranionych kamieniami i butelkami, któremi tłum obrzucał szarżujących policjantów. Kilkadziesiąt osób z ... odniosło l... obrażenia.

Późnym wieczorem spodziewane są dalsze starcia z bezrobotnymi.

W śródmieściu Londynu pełno policji. Czyni to niezwykłe wrażenie.

Pogotowie policyjne jest tak silne, że wątpliwe jest, by demonstrantom udało się gdziekolwiek poważnie zakłócić porządek publiczny.

## Spory w rodzinie.

BERLIN (Pat). Z powodu wystąpienia księcia Augusta Wilhelma na jednem ze zgromadzeń narodowo-socjalistycznych przeciwko kierownictwu Stahlhelmu, któremu zarzucał brak podstaw moralnych, biuro prasowe Stahlhelmu ogłosiło wczoraj niezwykle ostre oświadczenie, oskarżające księcia Augusta Wilhelma o zupełną bierność aż do roku 1927, oraz o to, że przed 3 laty przeszedł ze Stahlhelmu do narodowych socjalistów, a to z tego powodu, iż nie liczono się z nim dostatecznie.

## Rozruchy antysemickie w Wiedniu.

WIEDEŃ (Pat). W dn. 27 bm. miały miejsce awantury w politechnice. Na wszechnicy handlowej hitlerowcy pobili 5 studentów. Do czasu dalszych zarządzeń zarówno wszechnica handlowa, jak i uniwersytet pozostają zamknięte.

## Stolica Apostolska przeciwko włoszczeniu Tyrolczyków.

WIEDEŃ (Pat). „Reichspost" donosi, że planowane przez rząd włoski wysłanie 30 duchownych do południowego Tyrolu, celem zaprowadzenia nauki religji w języku włoskim nie dojdzie do skutku z powodu oporu Kościoła. Mianowicie skutkiem interwencji ks. ks. biskupów w Bricksen i Trydencie Ojciec Święty zajął się tą sprawą i udzielił biskupom ścisłych wskazówek, które wykluczają w zupełności działalność duchownych włoskich, wysłanych do diecezji w Trydencie i Bricksen.

## Fjasko konferencji bałkańskiej.

BUKARESZT (Pat). Trzecia konferencja bałkańska zakończyła swe prace, uchwalając pakt bałkański. Delegacja bułgarska, stwierdziwszy niewykonanie dotychczas postanowień drugiej konferencji bałkańskiej w zakresie ochrony mniejszości, zgłosiła wniosek o odroczenie przyjęcia paktu do następnej konferencji w nadziei uregulowania tymczasem tej kwestji. Wobec odrzucenia tego wniosku, delegacja bułgarska opuściła salę obrad, nie głosując, na znak protestu, za rezolucjami konferencji.

## Walka człowieka z orłem.

RZYM. (Pat). — W okolicach Trydentu pewien wieśniak, pracujący na polu, spostrzegł że olbrzymi orzeł skalny napadł na kurnik na podwórzu jego domu. Wieśniak, chcąc odstraszyć orła, zaczął rzucać kamieniami. Orzeł jednak zaatakował wieśniaka, chwytając go szponami za piersi. Po długiej walce wieśniakowi udało się udusić drapieżnika. Człowiek był jednak tak wyczerpany walką i upływem krwi, że zemdlał.

## Jednolity front mniejszości w Niemczech.

Jak donosi Rada Organizacyjna Polaków z zagranicy, została już ustalona wspólna państwowa lista wszystkich mniejszości narodowych w Niemczech. Na liście tej dwa pierwsze oraz siódme miejsce przyznane zostały ludności polskiej, co odpowiada naszej liczbie oraz znaczeniu, jakie wśród wszelkich mniejszości w Niemczech posiadają Polacy.

Na państwowej liście, noszącej nazwę „Mniejszości narodowe w Niemczech", kandydują:

1 dr. Jan Kaczmarek, kierownik naczelny Związku Polaków w Niemczech,

2) ks. prob. dr. Bolesław Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech,

3) Piotr Budach, rolnik (Duńczyk),

4) Jan Skala, redaktor (Se b łużycki),

5) Wilhelm Matschulat, kier. (Litwin),

6) Johannes Oldsen, rolnik (Fryzyjczyk),

7) Leopold Mika, rolnik ze Śląska Opolskiego.

Wspólna lista mniejszości narodowych jest wyrazem jednolitego stanowiska wszystkich mniejszości, mieszkających w Niemczech.

## Ogólna ilość żydów w Ameryce.

Stosownie do Statystycznych danych „The Jewish Year Book" za rok 1932-33 ogółem znajduje się w Stanach Zjednoczonych 4,228,000 żydów.

Jesteśmy za biedni aby kupować tandetę mówi każdy praktyczny i oszczędny

eleganckie obuwie damskie, praktyczne obuwie dziecinne, modne obuwie męskie znajdziesz tylko w polskiej Wytwórni Obuwia D.-H.-go W. NOWICKI Wilno, Wielka 30.

najrozm. ranne pantofle, nowe fasony Deszczówki

naprawdę gwarantowane po cenach najniższych kaloszy, ostatnie modele; największy wybór śniegowców

## Persja zamawia w Polsce samoloty.

Wyniki ostatniego rekordowego rajdu lotniczego kpt. Karpińskiego do Azji już się okazały.

W najbliższym czasie rząd perski ma zamówić w Polsce kilka samolotów typu Lublin R. X.

AROMATYCZNE KAKAO WEDLA

# Amnestja.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

Art. 1. ... upamiętnienia wprowadzenia z dniem 1 września 1932 r. jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach udziela się sprawcom, współwinnym i uczestnikom przestępstw, dokonanych przed dniem 1 września 1932 r., amnestji na zasadach określonych w niniejszem rozporządzeniu.

Art. 2. Amnestja dotyczy przestępstw, należących do właściwości sądów karnych powszechnych oraz do właściwości władz administracyjnych.

Art. 3. § 1. Puszcza się w niepamięć i przebacza:

a) wszystkie wykroczenia, należące zarówno do właściwosci władz administracyjnych, jak i sądowych;

b) przestępstwa skarbowe, przewidziane w art. 57 i 58 ustawy karnej skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 609) i z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355), jeżeli uprawiona bez upoważnienia przestrzeń gruntu nie przenosi dwudziestu metrów kwadratowych.

§ 2. Postępowanie karne w tych sprawach nie będzie wszczynane, a wszczęte będzie umorzone, przyczem jednak może być orzeczone zajęcie lub konfiskata.

Art. 4. § 1. Darowuje się niewykonane w całości lub w części kary:

a) za wykroczenia administracyjne;

b) za przestępstwa, za które orzeczono karę grzywny i karę pozbawienia wolności nie powyżej 6 miesięcy, lub jedną z tych kar.

§ 2. Darowuje się również związane z zapadłemi już orzeczeniami skutki skazania za przestępstwa, które w rozumieniu obowiązujących w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia przepisów stanowiłyby wykroczenie.

Art. 5. Kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej 6 miesięcy, lecz nie ponad rok, łagodzi się o połowę.

Art. 6. § 1. Amnestji, przewidzianej w art. 3 — 5, nie stosuje się do przestępstw następujących:

a) przestępstw wojskowych; podżegania i pomocy do tych przestępstw; uchylania się od służby wojskowej, jeśli sprawca w tym celu opuścił granice Państwa bądź przebywał zagranicą, chyba że przed upływem 1 miesiąca od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia został ujęty stawił się do dyspozycji właściwej władzy celem wykonania obowiązku służby wojskowej; przestępstw, przewidzianych w art. 97 pkt. 2) i 98 pkt. 4) i 5) ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1928 r. nr. 46, poz. 458);

b) fałszowania pieniędzy i papierów kredytowych; c) przestępstw skarbowych, z wyjątkiem wymienionych w art. 3 § 1 pkt. b);

d) stręczenia do nierządu oraz innego rodzaju cignięcia zysku z nierządu drugiej osoby;

e) przestępstw na szkodę Skarbu Państwa lub wymienionych poniżej instytucyj, popełnionych przez funkcjonarjuszów urzędów państwowych i samorządowych, przedsiębiorstw państwowych i monopoli, tudzież zakładów, fundacyj, stowarzyszeń i spółek, działających z udziałem finansowym Skarbu Państwa bądź korzystających z jego gwarancji lub pomocy finansowej;

f) przestępstw, popełnionych przez osoby wydane lub ulegające wydaniu państwu obcemu na zasadzie układu o ekstradycji;

g) przestępstw, ujawniających dążenie do rozpowszechnienia zasad ustroju komunistycznego lub do ułatwienia wprowadzenia takiego ustroju w Rzeczypospolitej Polskiej;

h) naruszenia przepisów o nabywaniu, posiadaniu i noszeniu broni i amunicji.

§ 2. Amnestja nie dotyczy również kar dyscyplinarnych za przewinienia służbowe.

Art. 7. § 1 W razie zbiegu przestępstwa, ulegającego amnestji z przestępstwem, amnestji nie ulegającem, kara, orzeczona z uwzględnieniem zbiegu, lub kara łączna będzie złagodzona według uznania sądu.

2 §. Przepis powyższy nie wyłącza możności umorzenia postępowania sądowego co do przestępstwa, ulegającego amnestji.

Art. 8. Amnestja nie obejmuje kar dodatkowych, oraz nie stosuje się do umiesczenia w zakładach wychowawczo-poprawczych i do orzeczenia środków zabezpieczających.

Art. 9. § 1. W przypadkach, w których nie stosuje się art. 3 § 1, a nie zachodzą wyłączenia, przewidziane w art. 6, sąd może postępowanie umorzyć lub postępowania nie wszczynać, jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby, jako karę zasadniczą, wymierzyć za przestępstwo karę pozbawienia wolności w rozmiarze, nie przenoszącym 6 miesięcy.

§ 2. W powyższych przypadkach sąd może postępowanie umorzyć lub postępowania nie wszczynać jedynie na wniosek lub za zgodą prokuratora, sąd zaś grodzki jedynie za zgodą prokuratora okręgowego.

Art. 10. Umorzenie w myśl niniejszego rozporządzenia toczącego się postępowania sądowego będzie uchylone, jeżeli osoba, przeciw której toczyło się postępowanie, oświadczy w ciągu 14 dni po otrzymaniu zawiadomienia o umorzeniu, że domaga się przeprowadzenia postępowania sądowego.

Art. 11 Przepisów niniejszego rozporządzenia, dotyczących umorzenia i zaniechania postępowania karnego, nie stosuje się do przestępstw, ściganych z oskarżenia prywatnego, na wniosek, z upoważnienia lub na zarządzenie.

Art. 12. Przepisy niniejszego rozporządzenia stosuje się do osób które korzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski jedynie wówczas i o tyle tylko, o ile poprzedni akt łaski przyznawał osobom tym ulgi w mniejszym rozmiarze.

Art. 13. Amnestję stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, lub władza, zarządzająca wykonanie orzeczenia, o ile jej nie zastosowano już przy wydaniu orzeczenia.

Art. 14. § 1. W sprawach, należących do właściwości sądów okręgowych, rozstrzyganie wątpliwości, dotyczące zastosowania amnestji, stosowanie amnestji w razie zbiegu przestępstw (art. 7), jeśli jej nie zastosowano w wyroku, oraz stosowanie amnestji w przypadkach, przewidzianych w art. 9, następuje na posiedzeniu niejawnem tego sądu, który wydał wyrok.

§ 2. Na postanowienia te służy zażalenie do bezpośrednio wyższej instancji w ciągu dni siedmiu od daty doręczenia odpisu postanowienia. Przepisy kodeksu postępowania karnego o zażaleniach będą tu odpowiednio stosowane.

Art. 15. W postępowaniu przed władzami administracyjnemi stosuje się odpowiednio art. 14 § 1, przyczem zażalenie rozstrzyga ostatecznie władza, bezpośrednio przełożona nad władzą, zarządzającą wykonanie orzeczenia.

Art. 16. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrom: Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Art. 17. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia (t. j. 26 X.).

# Pod znakiem zniżki funta.

Światowe giełdy papierów wartościowych wykazywały w tygodniu ubiegłym przeważnie usposobienie słabe. Złożyły się na to liczne przyczyny, a więc ogólny spadek cen i zakupów na rynkach towarowych, a w szczególności na giełdach zbożowych, bawełnianych, metalowych i kauczukowych, niepewność co do wyniku wyborów prezydenta w Stanach Zjednoczonych, naprężona sytuacja polityczna w Niemczech w okresie przedwyborczym, walki w Mandżurji i Chinach.

Najsilniejsze jednak wrażenie wywarł na giełdy znaczny spadek kursu funta. Spadek ten tłumaczy się zaprzestaniem interwencji w podtrzymywaniu kursu przez skarb angielski, wzmożonem zapotrzebowaniem walut obcych dla dokonywania płatności na zboże i bawełnę, dalej wyzbywaniem się konwertowanej ostatnio 5 proc. pożyczki wojennej przez tych, którzy konwersji na 3 i pół proc. nie zaakceptowali. Wobec znacznych wahań kursowych tego papieru, posiadacze nieskonwertowanej pożyczki sprzedają ją już teraz nie czekając na termin wykupu. W końcu tygodnia spadek funta został zahamowany, ponieważ Bank Angielski zdecydował się na interwencję. Aby zrównoważyć kurs Bank rzucił na giełdę londyńską większą ilość dolarów, co wpłynęło na poprawę kursu funta.

Na giełdzie nowojorskiej panowała początkowo tendencja słaba, wywołana spadkiem cen zboża i surowców, obniżeniem się kursu funta, oraz zbliżającemi się wyborami prezydenta. Druga mowa Hoovera, poświęcona głównie zagadnieniu bezrobocia w Stanach, rozczarowała sfery giełdowe, natomiast zapowiedziane oświadczenie Roosevelta w sprawie zasiłków dla uczestników wojny światowej przyjęte zostało przez giełdę przychylnie. W drugiej połowie tygodnia nastrój na Wallstreet nieco się poprawił, co przypisać należy wiadomościom o dużym wzroście eksportu amerykańskiego i zwiększeniu stanu zatrudnienia w niektórych gałęziach przemysłu.

Giełda londyńska wskutek dużych wahań funta wykazywała tendencję słabą, która objęła zarówno akcje, jak też i brytyjskie papiery państwowe. Również giełdy w Paryżu i Amsterdamie zareagowały na spadek dewizy Londyn zniżką kursów akcyj. Na giełdzie wiedeńskiej obroty były nadal minimalne, tendencja niejednolita.

Na giełdzie berlińskiej dał się zauważyć ogólny zastój. Zarówno publiczność jak też i spekulacja wstrzymały się od zawarcia większych tranzakcyj. Na rozwój operacyj oddziaływały niekorzystnie zbliżające się wybory do Reichstagu, silne walki partyjne i ostatnio spadek kursu funta.

Obroty na giełdzie warszawskiej nieco się ożywiły. Przyczyniły się do tego większe zakupy papierów lokacyjnych ze strony publiczności, która wyzbywa się już od kilku tygodni złota, lokując uzyskane ze sprzedaży kapitały bądź to w bankach i kasach oszczędności, bądź w papierach o stałem oprocentowaniu.

W grupie dewiz europejskich zniżkował silnie Londyn, podniósł się natomiast Amsterdam.

# Gospodarka Ministerstwa Skarbu

## W oświetleniu Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Piąty zeszyt sprawozdania N. I. K. P. jest poświęcony omówieniu ogólnej gospodarki Ministerstwa Skarbu i wszystkich podległych mu urzędów, instytucyj oraz monopolów.

Między innemi sprawozdanie tto zawiera szereg bardzo krytycznych uwag o kosztach podróży, przesiedleniach i t. p. Tak np. w rozdziale „Gospodarka Finansowa", czytamy:

„ WCentralnym Zarządzie, jak to zawiera szereg bardzo kry- Izbach skarbowych stwierdzono szereg wypadków opóźnionego wyliczania się z zaliczek na koszty podróży służbowych w kraju i zagranicą, na przesiedlenia, jak również na wydatki rzeczowo administracyjne.

Opóźnienia te, przy zaliczkach na koszty podróży, wynoszące do 6 miesięcy, a przy zaliczkach na wydatki rzeczowe administracyjne nawet i okres dłuższy, dały się głównie zauważyć w Centrali Min. Skarbu, gdzie suma niewyrachowanych zaliczek w czasie dokonywanych kontroli wynosiła 17863 zł., 17500 fr. franc. oraz 14969 dolarów.

Ponadto znaczniejsze opoźnienia z wyliczeniem się z pobranych sum, dochodzące aż do 20 miesięcy, stwierdza kontrola w niektórych Izbach Skarbowych w kraju, przyczem także zauważono niewłaściwości z wypłacaniem djet i kosztów podróży (wypłaty wyższe ponad normę) z wypłacaniem dodatków ekonomicznych bez należnych dokumentów, uprawniających do poboru dodatków, dalej wadliwe prowadzenie ksiąg inwentarzowych i materjałowych itp.

Kontrola dochodów nadzwyczajnych ze sprzedaży majątków państwowych stwierdziła dalej „brak lub niewłaściwe prowadzenie ewidencji należnych rat i odsetek. Nie posiadając dokładnych ewidencyj władze skarbowe, administrujące dochodami ze sprzedaży majątku państwowego, nie posiadały danych, czy otrzymane wpływy odpowiadają przypadającym od nabywcy należnościom i czy uiszczone zostały w terminie. W związku z powyższem Kontrola Państwowa ujawniła w niektórych wypadkach niedobory, zalegane przez nabywców z uiszczeniem rat i odsetek oraz niewłaściwe zarachowanie wpływów".

Co do zakupów papierów wartościowych z zapasów kasowych stwierdzono że... „dochody z oprocentowania papierów wartościowych w przytoczonych okresach były zwiększone kosztem dochodów następnych okresów".

„Pozatem stwierdzono, że Bank Polski, administrując depozytem papierów wartościowych, nabytych z rezerw kasowych, nie nadsyła Ministerstwu perjodycznych wykazów, uwidoczniających stan depozytów, co łącznie z pewnemi formalnemi nieprawidłowościami na rachunkach skupu utrudnia ustalenie, czy wykazane przez Min. Skarbu stany końcowe zgodne są z rzeczywistemi stanami odpowiednich depozytów w Banku Polskim".

Dalej N. I. K. w piśmie do Min. Skarbu poruszyła nieprowadzenie w Ministerstwie ewidencji zdeponowanych w Komunalnym Banku Kredytowym papierów wartościowych i lokat gotówkowych oraz mających nastąpić wpływów z tych lokat; brak sprawozdań Komisarza Min. Skarbu, wyznaczonego do nadzoru nad administrowanemi przez Komunalny Bank Kredytowy sumami skarbowemi.

Przy kontroli dowodów kasowych stwierdzono znowu, że wypłacono, wzgl. przekazywano zaliczkowo placówkom zagranicznym Ministerjum Spraw Zagranicznych dość znaczne kwoty tytułem dotacyj budżetowych na kilka miesięcy naprzód, jak również uskuteczniano za asygnatami Min. Spraw Zagranicznych wypłaty różnym firmom i osobom tytułem należności za nabyte już przedmioty, które to wydatki, jako definitywne, winny być pokrywane bezpośrednio z otwartych w danym miesiącu kredytów budżetowych".

# W SPRAWIE OBNIŻENIA KOSZTÓW ADMINISTRACJI SAMORZADÓW.

W dn. 26 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 21 bm. w sprawie obniżenia kosztów administracji komunalnej. Na mocy tego rozporządzenia wszelkie samorządy terytorjalne winny powziąć w terminie dni 60 od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia decyzje, aby koszty administracji ogólnej, jak również koszty administracji przedsiębiorstw komunalnych były obniżone w roku budżetowym 1932/33 w porównaniu z faktycznemi kosztami administracji, poniesionemi w r. 1930/31.

Obniżenie to powinno wynosić conajmniej:

a) w Warszawie oraz w wojewódzkich związkach komunalnych poznańskim i pomorskim — 20%,

b) w gminach miejskich, liczących powyżej 5000 mieszkańców i w powiatowych związkach komunalnych — 25%,

c) w gminach miejskich, liczących do 5000 mieszk. i w gminach wiejskich — 20%.

Obniżenie kosztów administracji przedsiębiorstw komunalnych na r. 1932/33 w stosunku do faktycznych wydatków na ten cel w r. 1930/31 winno wynosić conajmniej 20%.

Koszty administracji ogólnej oraz koszty administracji przedsiębiorstw powinny być w latach 1933/34 i 1934/35 obniżone conajmniej o dalsze 5%.

W celu postawienia wniosków co do obniżenia wyżej wyłuszczonych kosztów powstaną specjalne komisje wojewódzkie i powiatowe.

W czasie do dnia 1 kwietnia 1935 r. zabrania się związkom komunalnym:

a) tworzenia nowych etatów służbowych w dziale administracji ogólnej;

b) wznoszenia nowych lub gruntownego przebudowywania istniejących budynków administracyjnych;

c) pomnażania środków lokomocji dla celów administracyjnych.

Na okres czasu do dnia 1 kwietnia 1935 r. zawiesza się moc rozporządzenia o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonarjuszów państw.

W rozporządzeniu przewidziane są nadto uprawnienia delegata rządowego przy samorządach w zakresie stawiania wniosków co do obniżenia kosztów administracji oraz co do reorganizacji lub skasowania poszczególnych działów pracy ze względów racjonalności gospodarczej.

# Z prasy.

### Żydzi w kryzysie.

W dalszym ciągu serji swych artykułów pisze Roman Dmowski o tem, czem jest obecny kryzys dla żydów.

„Z upadkiem handlu swiatowego rozpoczyna się upadek t. zw. finansjery międzynarodowej, a tem samem potęgi żydowskiej. Posuwa się on stopniowo naprod, wyrażając się chwilami w wielkich katastrofach, takich jak upadek banków rotszyldowskich.

Nikt też w takiej mierze, jak żydzi, nie jest zainteresowany w podtrzymywaniu i sztucznem wytwarzaniu obrotów międzynarodowych, w tej „walce z kryzysem", która jest coraz większem gmatwaniem położenia, przedłużaniem stanu niezdrowego i przedłużaniem cierpień ludzkich. Gdy zaś żydzi są w jakiejś sprawie zainteresowani, to dla tej sprawy pracują niezliczone siły, bo niepodobna zliczyć liczby ludzi, od żydów na ten czy inny sposób uzależnionych i im służących."

Żydzi rozpaczliwie bronią się przed skutkami kryzysu, ale tylko nieliczni z pośród nich zdolni są zrozumieć istotę niebezpieczeństwa. Są jednakże tacy pomiędzy nimi, którzy widzą wyraźnie że

„warunki czasu przestają być dla nich przyjazne. Z ich literatury widać, iż zdają sobie sprawę z tego, że obecny przewrót gospodarczy jest większą dla nich, niż dla kogokolwiek katastrofą, że wróży im smutną przyszłość. Jest ona tem smutniejsza, że ten przewrót wcale nie prowadzi, jak im się zdawało i jak wielu z nich jeszcze myśli, od kapitalizmu do komunizmu. Bo i na jednym i na drugim można było budować karjerę wybranego narodu... Żywiołowy rozwój stosunków prowadzi do odmiędzynarodowienia życia, i gospodarczego, i wszelkiego innego. Na tym procesie najgorzej musi wyjść „międzynaród', jak dowcipnie nazwał żydów nieboszczyk Kazimierz Bartoszewicz.

W takiej chwili żydzi raczej winni czuwać nad swem postępowaniem, żeby nie ściągnąć na siebie klęsk niepotrzebnych. Widocznie jednak nie umieją panować nad swym temperamentem. I bodaj nawet nie probują."

Że nad swojem postępowaniem nie czuwają, lecz robią się coraz bardziej napastliwi, o tem my, w Polsce, wiemy najlepiej.

### Atak na spółdzielnie rolnicze.

Dowodów nie mamy potrzeby zbyt długo i daleko szukać. Cytuje je organ Stronnictwa Ludowego — „Zielony Sztandar"

„Panowie Wiśliccy w swej zachłanności i arogancji niepohamowani, umieli na jednej z konferencyj w ministerstwie przemysłu i handlu bluznąć w rozmowie z przedstawicielami spółdzielni mleczarskich oburzeniem, że **oto handel nabiałem musi być wyłącznem prawem żydów a nie spółdzielni chłopskich,** że oni dotego dążą, aby spółdzielnie nie zajmowały się handlem i wywozem masła zagranicę, bo od tego są żydzi i **oni otrzymują od swoich współwyznawców z Ameryki dolary na to, by podkopać spółdzielnie chłopskie, gdyż żydzi muszą zająć w Polsce rolę dawnego pachciarza do handlu wytworami mleczarskiemi".**

Że żydzi są zachłanni i aroganccy, to dla nas nie nowina (może nie wiedzieli o tem panowie z lewicy, którzy przez tyle lat z żydami szli ręka w rękę), ale wśród żydostwa prym dzierżą pod względem bezczelności i chciwości żydzi prorządowi z Wiślickim na czele.

### Kapitał zagraniczny opanowuje przedsiębiorstwa polskie.

Przy sposobności wpływów międzynarodowych powołać się musimy na wychodzące w Czechosłowacji pismo gospodarcze **„Die Wirtschaft"**, które podaje następującą ciekawą informację z Warszawy:

„Rokowania prowadzone przez firmę Scheibler i Grohman w Łodzi przeniesione zostały do Warszawy. Przebieg ich trzymany jest w jaknajściślejszej tajemnicy. Obie firmy zfunzjonowały się w r. 1921 i stworzyły jedną spółkę o kapitale zakładowym 69 milj. zł. Trudności finansowe przyszły dość niespodziewanie, gdyż uważano firmę za mocną finansowo. Największym wierzycielem ma być Banca Commerciale Italiana w Medjolanie, którego prezes Toeplitz kieruje rokowaniami w Warszawie. Na drugiem miejscu, jako wierzyciela, wymieniają Bank Polski. Polscy wierzyciele przyłączyli się do rokowań. Wierzytelności Banca Commerciale Italiana zabezpieczone są w 50 proc. przez gwarancję państwową, w 50 proc. hipotecznie. Powiadają, że Banca Commerciale Italiana ma przekształcić swe wierzytelności na akcje towarzystwa."

W ten sposób jedno z największych przedsiębiorstw polskich stanie się własnością kapitału zagranicznego.

### Cienie monopolu spirytusowego.

Poseł Rotenstreich omawia w iwowskiej **„Chwili"** braki monopolu spirytusowego i konkluduje:

„Jeśli Monopol spirytusowy zawiódł na całej linji, przyczyna leży z jednej strony w nastawieniu antykupieckiem, które cechuje wszystkie monopole i w niefachowem kierownictwie. Zdaje się jeszcze ciągle niektórym czynnikom, że skoro się ma monopol na pewien towar może już nim kierować każdy, który tylko zostanie odkomenderowany na to stanowisko. Dotychczasowa praktyka wykazała, że tam, gdzie potrzebne jest doświadczenie kupieckie tam zawodzą wszyscy, o których się myśli, że stanowisko, jakie dostają, da im doświadczenie."

# ŻYCIE KATOLICKIE.

### Zadania pracodawców katolickich

(Kap). W dniu 10-ym bm. zakończył się w Hadze Międzynarodowy Kongres Pracodawców Katolickich. W kongresie tym brali udział przedstawiciele Niemiec, Austrji, Węgier, Czechosłowacji, Belgji i Holandji. Głównym tematem obrad powyższego zjazdu była kwestja ustosunkowania się wzajemnego pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Zebrani doszli jednomyślnie do przekonania, ze propagowanie zbliżenia i współpracy z pracownikami należy do obowiązków wszystkich pracodawców katolickich, którzy powinni wszelkiemi siłami dążyć do usunięcia strajków. Związki zawodowe mogą być wielką pomocą w akcji zgody i wzajemnych ustępstw. Pomiędzy pracodawcami a związkami robotniczemi powinny być umowy kolektywne. Umowy te regulują wszelkie kwestje sporne i staną się stałą normą, tem samem rozwiązując jedno z najbardziej bolących zagadnień aktualnych. Pożądanem jest również utworzenie mieszanych komisyj, któreby, wnikając w potrzeby pracowników, jednocześnie, w miarę możności starały się zapobiec znaczniejszym konfliktom, które mogłyby wpłynąć na sytuację ekonomiczną całego kraju. W zakończeniu kongres postanowił, iż konwencja genewska w sprawie pracy nocnej kobiet i dzieci powinna bezwzględnie zostać wreszcie ratyfikowaną przez państwa, które tego dotychczas nie uczyniły.

### O beatyfikację Królowej Jadwigi.

(Kap) Grono świeckich i duchownych w Warszawie podjęło akcję w celu rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego Królowej Jadwigi. Działalność ta, o której poinformowano właściwe władze kościelne, znalazła już powtórnie wyraz na łamach miesięcznika „Nasza Przyszłość" w artykule Emila Rewerowskiego p. t. „Polska Joanna d'Arc".

Akcja ta ma być oparta na szerokiej podstawie ogólno-narodowej.

## Dlaczego nie tysiąc?

**Stało się już widocznie regułą, że oficjalna statystyka naszego bezrobocia zmniejsza się w miarę dzierniku o 100 osób co tydzień.**

**W ubiegłym tygodniu oficjalny spadek bezrobocia wynosił równe 100 osób, w tym tygodniu także rowne 100 dalszych osób, oficjalnie więc liczy się bezrobotnych w Polsce tylko 145,968, według stanu w dniu 22-go października.**

## Do 1938 roku.

**Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 21 X r. b. (Dz. Ust. z dn. 26.X. Nr. 91, poz. 775) moc ustawy z dn 31 lipca 1924 r. w sprawie ochrony drobnych dzierżawców rolnych przedłużona została do dn. 1 października 1938 r.**

## Sprawa zdjęcia klątwy

### z hetmana Mazepy.

(Kap) Posłowie rusińscy z Wołynia zwrócili się do władzy cerkiewnej z prośbą o zdjęcie klątwy z hetmana Mazepy, rzuconej nań w obecności Piotra Wielkiego w czasie, gdy Mazepa połączył się przeciw Piotrowi z królem szwedzkim Karolem XII.

Synod Cerkwi prawosławnej w Polsce odmówił prośbie posłów rusińskich, motywując to brakiem kompetencji i nie pozwolił na odprawienie nabożeństw żałobnych za duszę Mazepy.

Fakt powyższy wywołał oburzenie wśród rusinów. Mazepa dążył do zerwania z Rosją i niezawisłości Ukrainy.

## Symboliczny most.

Burmistrz miasta Czeskiego Cieszyna p. Koždon oświadczył burmistrzowi polskiego Cieszyna dr. Michejdzie, że Rada miasta Czeskiego Cieszyna postanowiła przyłączyć się do wniosku Rady miejskiej w Cieszynie w sprawie nazwania głównego mostu, łączącego obie części miasta mostem Żwirki i Wigury. W ten sposób już na najbliższem posiedzeniu zostanie postanowione nazwanie mostu imieniem bohaterskich lotników polskich, których szczątki mostem tym przewieziono do Ojczyzny.

# POLACY W MAROKKO.

Jak komunikuje Rada organizacyjna Polaków z zagranicy, przebywa w Marokko 1.000 Polaków (włącznie z żołnierzami Legji Cudzoziemskiej narodowości polskiej). Niektórzy podają ilość Polaków w tym kraju na 2.000. W Casablanca, głównem portowem mieście Marokko, mieszka 100 naszych rodaków. Znajduje się tam polski konsulat honorowy, na którego czele stoi p. Konrad Rogoyski. Pan konsul w wywiadzie, udzielonym p. M. Woyniłłowiczowi, korespondentowi „Narodowca", tak charakteryzuje szczupłą kolonję polską pod niebem afrykańskiem:

— Jeżeli chodzi o umysłowość, to trzeba stwierdzić z przyjemnością, że mamy przeważnie ludzi inteligentnych. Jeżeli chodzi o stronę zawodową, to jest tu wielka różnorodność. Jednak ze smutkiem należy stwierdzić jedno, a mianowicie, że większość osób żyje poprostu z dnia na dzień.

Dzieje się to głównie z tej przyczyny, że szereg naszych rodaków, bądź z kraju, bądź też z Francji, dzięki zupełnie fałszywym informacjom i wręcz szkodliwej propagandzie, przyjeżdża do Marokka bez znajomości języka zarówno francuskiego, jak i niemal zawsze arabskiego, co jest ogromnie ważne. Bez fachu w ręku bez pieniędzy, a zato w przeświadczeniu, że nic niema łatwiejszego, jak znaleźć zyskowne zajęcie i zrobić majątek. Jest to najbłędniejsze i najniebezpieczniejsze pojęcie. Obecnie sytuacja na rynku pracy w Marokko przedstawia się dla emigracji fatalnie. Jeżeli bowiem chodzi o przemysł, to, mówiąc o kopalniach, z uruchomionych dawniej kopalń fosfatów, ołowiu i manganu 90 proc. jest obecnie nieczynnych, inne kopalnie — węgiel, nafta, to dopiero przyszłość.

W październiku r. b. ukazał się dekret sułtański (t. zw. dahor), mocą którego z dniem 1 grudnia 1931 r. została zamknięta granica marokańska dla cudzoziemców zarobkujących. Od tej pory po pracę do Marokko może przyjeżdżać jedynie ten, kto ma kontrakt pracy, uzyskany za pośrednictwem biura emigracyjnego w Rabad.

Wszelkie wykroczenia są tu karane bardzo surowo — natychmiastowem wysiedleniem winnego.

Robotnicy i rzemieślnicy mogą — zdaniem p. konsula znaleźć robotę tylko w jednej branży: elektrotechnicznej, ale i tu konieczny jest kontrakt pracy, za pośrednictwem konsulatu.

Co się tyczy rolnictwa, to trzeba podkreślić, że ziemia znajduje się w 90 proc. w rękach arabskich, a na jej płody niema rynków zbytu nawet we Francji — zbyt wielka produkcja. Są próby przejścia na gospodarstwo budowlane, ale to dopiero przyszłość.

W ogrodnictwie, pomimo doskonałej naogół gleby, brak jest próchnicy, niezbędnej dla otrzymania wzorowych warzyw, to też hodowla jest trudna i ciężka.

Jak więc pan widzi — kończy p. konsul sytuacja obecnie jest bardzo trudna i dla dobra ogółu muszę rzucić śmiało i bez ogródek Nie przyjeżdżajcie teraz szukać pracy w Marokko!

## Były min. Kwiatkowski skarży o obrazę czci.

**Z oskarżenia b. ministra przemysłu i handlu, inż. Eugenjusza** Kwiatkowskiego, dyrektora Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, odbędzie się w dniu 27 bm. w Sądzie Grodzkim w Tarnowie rozprawa karna o przekroczenie obrazy czci z § 491 uk. przeciwko Zbigniewowi Horodyńskiemu, właścicielowi dóbr w Zbydniowie. Przedmiotem oskarżenia jest zarzut uczyniony przez Horodyńskiego b. ministrowi Kwiatkowskiemu w liście do redakcji pisma „Azot", wydawanego przez Państwową Fabrykę Związków Azotowych, że „jako minister przemysłu i handlu gnębił rolnictwo, a obecnie pismo dla rolników wydaje".

Tak treścią, i zarzutem wyżej przytoczonym, minister Kwiatkowski czuje się obrażonym i żąda ukarania p. Horodyńskiego za obrazę czci.

Horodyński zaofiarnje przy rozprawie dowód prawdy. Oskarżonego Horodyńskiego broni adw. Dr. Natan Oberlaender z Krakowa.—Oskarżenie wnosi adw. Dr. Skowroński z Tarnowa.

## Jaskiniowcy w Krakowie.

„Naprzód" donosi:

W Krakowie, pod rządami „sanacji" szczególniej na peryferjach miasta widać, jak straszna nędza trawi najbiedniejsze warstwy mieszkańców. Brak małych mieszkań brak baraków na pomieszczenie biednych rodzin powoduje, że stworzyła się osobna grupa „ludzi jaskiniowców". Siedliskiem takiego „szczepu" jaskiniowców są dawne lochy pofortyfikacyjne za cmentarzem rakowickim. Mieszka tak kilka rodzin w „jaskiniach", urządzonych w najprymitywniejszy sposób.

Ale gorszy jeszcze obraz „jaskiniowców" przedstawia się na śmietnisku miejskiem za pałacem Lasockich w Dębnikach. Jest to generalne śmietnisko, na które wywożą śmieciarki miejskie popiół i śmieci, oraz wszelkie odpadki. Tam to, w wykopanej norze, umocnionej staremi garnkami i szmatami — mieszka 86-letni Jan Włoch, wraz z 75-letnią żoną Staruszkowie, zgłodniali i wynędzniali, spędzają może ostatnie dni swego życia na śmietnisku.

Na zjazdy „wsi" i „Strzelca" wydaje miasto tysiące, ale na wybudowanie baraków dla pomieszczenia bezdomnych nie ma pieniędzy.

## Wycofanie dwuzłotówek.

W Nr. 92 Dziennika Ustaw Rz. Polskiej z dnia 27 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu o wycofaniu z obiegu dwuzłotowych monet srebrnych. Zgodnie z tem rozporządzeniem, dwuzłotowe monety srebrne, tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 31 stycznia 1933 roku. Poczynając od dnia 1 lutego 1933 roku do dnia 31 stycznia 1935 r. powyższe monety będą wymieniane oraz przyjmowane przy uiszczaniu wszelkich należności w kasach urzędów skarbowych oraz oddziałów Banku Polskiego.

**Popierajcie Polską Macierz Szkolną.**

# SZKICE I OBRAZKI.

## GDY SIĘ CZŁOWIEK ŚPIESZY.

**...dalszy ciąg przysłowia mówi:: „to się djabeł cieszy".**

**Wogóle ludzie nerwowi, nie tylko zyskują miano ludzi roztrzepanych, ale i narażają się na śmieszność.**

**Śpieszysz się na pociąg, boś zaspał człowieku, wpadasz na peron, pociąg jeszcze stoi, ale za chwilę odejdzie, a ty siadać nie możesz, bo musisz wracać do domu. Wprost zapomniałeś wziąć z sobą żony, która miała tym właśnie pociągiem do rodziców jechać, a ty ją miałeś tylko na pociąg odprowadzić.**

**W domu piekło, czekać trzeba całą dobę, bo żona pociągiem nocnym jechać nie chce — duchów się boi.**

**Znałem jednego człowieka, który śpieszył się bardzo—nie wiadomo czemu.**

**Roztrzepany był do niemożliwości.**

**Powziął raz decyzję ożenienia się, ale to koniecznie zaraz.**

**Bierze do ręki gazetę, gdzie się tacy ogłaszają w „celach matrymonjalnych" i czyta:**

**„...miłą, przyzwoitą i odchowaną, oddam na własność, szczęście zapewnione. Nie kąsa, nie grymasi i jest porządna. Zgłoszenia pod Lula".**

**Warjat ten nie zastanawiając się kto co i jak, łupnął ofertę i po tygodniu przysłano mu w żelaznej kleci samicę goryla, która ryczała, gdy się ktoś do klatki zbliżał. Poprzedni właściciel chciał się widocznie pozbyć potwora i ogłosił w gazecie.**

**Gorzej jest gdy w redakcji naprzykład, okaże się że do numeru brakuje jakieś kilkaset wierszy. Boże jedyny, co się wtedy robi. Trzeba coś dać, ale co?**

**Naczelny redaktor zaczyna układać wiersze liryczne, ktoś zaczyna kombinować „rozmaitości ze świata", zaczynające się od słów: „Jak nam donoszą na Filipinach jeden z naszych rodaków zniósł jajko strusia..." Inny kolega zaczyna coś wycinać z zeszłorocznego numeru Wielkanocnego, a efekt jest nadzwyczajny, bo w pośpiechu metrampaż kombinujący tytuły kropnął nad miłosnym wierszem redaktora: „Tak się dzieje gdy ktoś jajko znosi", nad „rozmaitościami" łupi: „Pamiętam jeszcze twe zimne usta", a artykuł Wielkanocny nazywa się „Sensacyjne posiedzenie Ligi Narodów". Ten zresztą ostatni tytuł jest bardzo na miejscu nic bowiem w Lidze Narodów od lat się nie zmieniło.**

**Nad ranem wychodzi sobie taka gazetka w świat i co najważniejsze ludzie się nie orjentują. W pewnem piśmie miast wierszy, kropnęli fotografję przed laty zmarłej starej śpiewaczki, p. t. „Nasi milusińscy śmieją się do ciebie czytelniku". Z obrazu spoglądała zorana życiem i zmięta twarz primadonny. Na drugi dzień organ konkurencyjny podał tę fotografję z napisem, dodając od siebie pytanie: „Czy to ma być niesmaczny żart na Zaduszki".**

**Ktoś, komu bardzo się śpieszyło został przez gospodarzy gwałtem zatrzymany na obiad.**

**Gościowi roztargnionemu śpieszyło się bardzo i zamiast udka kury zjadł srebrną łyżkę, a udko miast łyżki wsunął do kieszeni.**

**W Wilnie ludzie się nie śpieszą nigdy. Stąd też miasto te jest wysoce szanowane i bardzo poważne.**

**Raz tylko spotkałem człowieka, który blady i spotniały pędził ulicami.**

**— Co ci jest, dokąd pędzisz?**

**— Daj spokój, nie mam czasu, byłem w Bernardynce, tam z powodu końca sezonu zamknięty, lecę na Łukiski plac...**

**I popędził.**

**No trudno, gość nie winien. Winę takich pośpiechów ponosi Magistrat.**

**M. Junosza.**

# KRONIKA.

### JAKĄ BĘDZIEMY MIELI DZIŚ POGODĘ?

Pogoda zmienna o zachmurzeniu przeważnie dużem, z przelotnemi opadami. Dość chłodno Umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Powrót J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity.** Wczoraj rano powrócił z Warszawy J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita Romuald Jałbrzykowski.

— **Święcenie kapłańskie.** Onegdaj J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Romuald Jałbrzykowski w kościele św. Jana wyświęcił na księdza Edwarda Godlewskiego.

Jak się dowiadujemy nowowyświęcony ks. Godlewski mianowany został wikarjuszem w Oszmianie.

### Z MIASTA.

— **Stan zabezpieczenia portyku Katedry.** Prace nad zabezpieczenie portyku katedry posuwają się szybko naprzód. W miarę stemplowania posuwają się prace wiertnicze, które rozpoczęto w podstemplowanej i podklinowanej części portyku.

Wykonane stemplowanie stanowi już 75 proc. całości.

Przystąpiono obecnie do wykonywania w bloku fundamentowym szybów, na dnie których zaczęto przewiercać otwory na pale.

W dwóch miejscach otwory zostały przewiercone i przystąpiono do wybierania gruntu poniżej podstawy bloku fundamentowego.

Otwory te przewiercone zostały przy pomocy pneumatycznych młotów. W tych dniach wykonany został w południowo-zachodnim narożniku pierwszy pal żelazo-betonowy.

— **Sprawa organizacji Instytutu Apostolskiego.** Jak już donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów „Dziennika Wileńskiego" wśród grona osób i organizacyj katolickich powstała myśl zorganizowania w Wilnie Iinstytutu Apostolskiego, mającego na celu przygotowania kandydatów bez względu na wiek do stanu duchownego (matura i odpowiednie wychowanie we własnym zakładzie).

Sprawa organizacji wspomnianego Instytutu raźno posuwa się naprzód.

W najbliższym czasie w zarządzie Dzieła Matki Boskiej Pawołań przy ul. Zarzecze 16 odbędzie się konferencja.

Tematem obrad konferencji będzie sprawa przyśpieszenia organizacji Instytutu Apostolskiego.

O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, w początkach 1933 roku nastąpi otwarcie kursów przygotowawczych do matury.

O programie nauk, wychowaniu oraz działalności Instytutu napiszemy w najbliższej przyszłości.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— **Elektryfikacja miasta.** Wobec szczupłych funduszów Magistrat nie mógł w roku bieżącym przeprowadzić elektryfikacji miasta w granicach, w jakich początkowo zamierzał. Siłą rzeczy zwrócono największą uwagę na peryferje miasta, gdzie niedostateczne oświetlenie lub całkowity jego brak jest istną plagą okolicznej ludności. W związku z tem elektrownia miejska ustawiła ostatnio 8 nowych lamp na trakcie Batorego, 7 — na ul. Swietlanej (Snipiszki) oraz 6 — na ul. Chełmskiej. Ponadto wzmocniono oświetlenie ogólną ilością 25 lamp na rozmaitych ulicach i zaułkach przedmieść.

Ogółem ustawiono 46 nowych punktów świetlnych, co oczywiście, nie rozwiązuje jeszcze bolączki naszych przedmieść, w dużym jednak stopniu przyczynia się do stopniowego polepszenia stanu bezpieczeństwa na peryferjach miasta.

— **Reklamy świetlne.** Do elektrowni miejskiej coraz częściej zaczynają napływać podania rozmaitych firm handlowych o zainstalowanie reklam świetlnych. W związku z tem elektrownia miejska opracowuje obecnie taryfę opłat za tego rodzaju oświetlenie. Niewątpliwie pojawienie się większej ilości reklam świetlnych przyczyni się do podniesienia efektu zewnętrznego miasta i nada mu charakter bardziej nowoczesny.

— **Olbrzymie zaległości podatkowe.** Masowe zubożenie ludności, spowodowało, że wydział podatkowy Magistratu nigdy jeszcze nie był zawalony taką ilością podań o umorzenie i odroczenie terminów płatności na rozmaitego rodzaju podatki komunalne, jak to jest w roku bieżącym. Dość powiedzieć, że w roku bieżącym Magistrat rozpatrzył już kilkanaście tysięcy podań o umorzenie podatku, z czego blisko 95 procent załatwiono przychylnie, mimo to magistrat ma wciąż jeszcze do wyegzekwowania zgórą półtora miljona złotych tytułe zaległości podatkowych.

### SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Terminy licytacji majątków.** Weszło w życie rozporządzenie, regulujące terminy licytacji majątków nieruchomych. W myśl tego rozporządzenia nieruchomości miejskie mogą być sprzedawane przez licytację jedynie w miesiącach następujących: styczeń, marzec, maj, wrzesień i listopad, natomiast nieruchomości ziemskie w miesiącach: luty, kwiecień, czerwiec, październik i grudzień.

— **Pozwolenia na broń.** Starosta Grodzki przypomina, że termin ważności pozwoleń na broń wydanych w r b. przez Starostwo wygasa z dniem 31 grudnia.

Osoby, które pragną posiadane pozwolenia przedłużyć na rok 1933, winne są przed końcem roku bieżącego złożyć podania do Starosty i prosić o prolongatę posiadanych pozwoleń.

Do podań dołączyć należy posiadane pozwolenia i karty łowieckie.

---

**Komisja sanitarna przy Magistracie warszawskim wydała rozporządzenie do wszystkich właścicieli kiosków, ażeby nie dawali nikomu gazet do czytania, gdyż przeczytane gazety sprzedawane następnie innym osobom są rozsadnikami różnych chorób.**

**W wypadkach niezastosowania się do powyższego rozporządzenia będą odbierane właścicielom kiosków koncesje na prawo sprzedaży gazet.**

**Rozporządzenie to jest ze wszechmiar słuszne. Jak nam komunikują, podobny zakaz będzie w najbliższych dniach wydany w Wilnie.**

---

### SPRAWY KOLEJOWE.

— **Wyjazd ministra komunikacji.** Po dokonaniu inspekcji gospodarki kolejowej p. minister komunikacji inż. M. Butkiewicz w towarzystwie dyrektorów departamentów odjechał pociągiem osobowym wieczornym do Warszawy żegnany na dworcu przez prezesa Dyrekcji P. K. P. w Wilnie inż. Falkowskiego i wyższych urzędników dyrekcji.

Lustracja gospodarki wileńskiej dyrekcji kolejowej wypadła zadawalniająco.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Zebranie Zrzeszenia Asystentów USB.** odbędzie się we czwartek o godz. 7 w sali II w gmachu Głównym U. S. B. Na porządku dziennym: Sprawozdania Wybory. Sprawa zaległych składek do Z. U P. U.

— **Zarząd Katolickiego Zw. Polek** prosi wszystkie członkinie o wzięcie jak najliczniejszego uudziału w uroczystym obchodzie Swięta Chrystusa Króla w dniu 30 b. m. Nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Jakóba o godzinie 10 min. 15. Uprasza się o przystąpienie w tym dniu do Komunji Sw. i o wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodzie który o godzinie 12 min. 15 wyruszy do sali Miejskiej na uroczystą Akademję ku czci Chrystusa Króla.

Prosimy z odznakami K. Z. P. grupować się koło sztandaru.

— **Zarząd Okręgowy Z K.P.** wzywa swych członków do jaknaliczniejszego stawienia się w niedzielę 30 bm. o godz. 12 na placu przed Kościołem Swiętego Jakuba pod sztandar Z K.P. dla udziału w pochodzie na cześć Chrystusa-Króla do Sali Miejskiej.

— **Zarząd Związku Cechów** wzywa wszystkich rzemieślników katolików do przyjęcia udziału w uroczystym pochodzie dnia 30 października ku czci Chrystusa Króla.

Zbiórka wszystkich rzemieślników (w niedzielę) o godz. 11 m. 30 ze sztandarami Bakszta Nr. 1.

— **Z Sokoła.** Wzywa się członków gniazda na godzinę 11 w niedzielę 30 października celem wzięcia udziału w obchodzie święta Chrystusa Króla.

— **Nadzwyczajne walne zebranie członków Zw. Podof. Rezerwy** odbędzie się dnia 30 października w lokalu Związku przy ul. Dominikańskiej 13. Ponieważ w obradach znajdzie się szereg bardzo ważnych spraw, obecność wszystkich członków jest konieczna.

### RÓŻNE.

— **Z życia towarzyskiego.** Dowiadujemy się, iż w ubiegłym tygodniu bawił w Wilnie incognito minister oświecenia, p. Jędrzejewicz. P. Jędrzejewicza oraz kilkunastu studentów USB. podejmował obiadem p. prof. Ehrenkreutz.

— **Program obchodu „Dnia Oszczędności"** w Wilnie przewiduje urządzenie Akademji w Małej Sali Miejskiej dn. 31 b. m. o godzinie 6-tej. Cały szereg popularnych odczytów w szkołach, organizacjach społecznych i w wojsku. Dnia 31 b. m. gmachy instytucji oszczędnościowych przyozdobione będą flagami.

**Sala do wynajęcia**
na odczyty i zebrania.
**Orzeszkowej 11.**
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

# Program uroczystości Chrystusa-Króla w Wilnie.

W niedzielę 30 bm. całe katolickie Wilno obchodzi uroczystość Chrystusa-Króla, jako Święta Akcji Katolickiej. Porządek uroczystości będzie następujący:

**I. Nabożeństwo.** Główne nabożeństwo celebruje J. E. Ks. Arcybiskup R. Jałbrzykowski Metropolita Wileński o godz. 10 m. 15 w kościele św. Jakóba. Kazanie okolicznościowe wygłosi Ks. prałat Leon Żebrowski. Przedstawiciele władz biorą udział w nabożeństwie w kościele św. Jakóba. Organizacje społeczne udają się na nabożeństwo do kościoła przez siebie obranego. Nabożeństwa bowiem w innych kościoła m. Wilna odbędą się później o g. 10 rano.

**II. Zbiórka Archiedieczezjalnej Rady Akcji Katolickiej i Komitetu Organizacyjnego Uroczystego Obchodu Święta Chrystusa - Króla** nastąpi przed kościołem św. Jakóba o godz. 10 punktualnie. Wszystkie organizacje, które wchodzą w skład Komitetu Organizacyjnego Uroczystego Obchodu Święta Chrystusa - Króla t. j. wszystkie te, które były reprezentowane na zebraniach Komitetu w dniach 8 września b. r. i 14 października b. r., proszone są o delegowanie po 1 ewentualnie po 2 przedstawicieli (prezesów, vice-prezesów i t. d.) do kościoła św. Jakóba. Przedstawiciele Ci proszeni są o zaopatrzenie się w odznaki dla członków Komitetu w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej przy ul. Metropolitalnej nr. 1 (biuro czynne w sobotę 29 bm. cały dzień do godz. 9 wieczór).

**III. Zbiórka szkół, organizacyj** i parafij. Wszystkie szkoły, organizacje i parafje proszone są o punktualne przybycie na plac Łukiski o godz. 12. Tam zostaną ustawione według przewidzianego porządku. Uprasza się o bezwzględne podporządkawanie się kierownikom pochodu.

**IV. Pochód.** Czoło pochodu zajmie róg ulicy Mickiewicza i Montwiłłowskiej. Szkoły i organizacje ustawią się wzdłuż ulicy Montwiłłowskiej koło kościoła św. Jakóba i ul. 3-go Maja. Parafje ustawią się, jak w zeszłym roku, czołem do kościoła św. Jakóba wzdłuż ulicy 3-ej Baterji (Nadbrzeżnej) i ewentualnie Zygmuntowskiej. Szkoły, organizacje i parafje zajmą kolejno miejsce według czasu przybycia.

**V. Porządek pochodu jest następujący:** 1) Fanfary, orkiestra, Rada Archiedieczezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Komitet organizacyjny, chór, szkoły powszechne, szkoły żeńskie, chór, gimnazja męskie, szkoły zawodowe; 2) orkiestra, korporacje studenckie, młodzież uniwersytecka, organizacje sportowe; 3) chór, cechy, organizacje rzemieślniczo-robotnicze; 4) orkiestra, T-wa dobroczynne, T-wa społeczne, T-wa religijne; 5) chór, przedstawiciele miasta, uniwersytetu, rządu, chór; 6) orkiestra, parafje, orkiestry'

Pochód wyruszy punktualnie o godz. 12 m. 30.

**VI. Śpiewy podczas pochodu.** W czasie pochodu zasadniczym śpiewem jest hymn Akcji Katolickiej: „My chcemy Boga". Uczestnicy pochodu proszeni są o zaopatrzenie się w tekst.

**VII. Na wypadek deszczu,** padającego od samego rana do godz. 13-ej w poł. — pochód nie odbędzie się. W takim razie organizacje ze sztandarami proszone są o przybycie na akademję do Sali Miejskiej. Młodzież szkół średnich i akademicy do sali „Ogniska" akademickiego, ul. Wielka Nr. 24.

**Akademja Główna w Sali Miejskiej** rozpocznie się punktualnie o godz. 13 m. 30. Ze względu na transmisję przez radjo uprasza się bezwzględnie o punktualne przybycie. Dojazd do Sali Miejskiej przez ul. Końską i Pasaż. Wejście do Sali Miejskiej przez boczne drzwi od strony Pasażu.

**Wstęp na Akademję,** ze względu na ograniczoną ilość miejsc wyłącznie za zaproszeniami i kartami wstępu. Wejście przez boczne drzwi od strony Pasażu przez ul. Końską. Uprasza się o nie zajmowanie miejsc zarezerwowanych i przeznaczonych dla przedstawicieli władz i urzędów.

**Głośniki przy ul. Ostrobramskiej.** Komitet poczynił starania, że zostaną uruchomione głośniki przy Ostrej Bramie, skąd będzie doskonale słychać wszystko to, co będzie odbywać się w Sali Miejskiej. W ten sposób wszyscy uczestnicy pochodu będą mogli brać udział w Akademji.

### ZABAWY.

— **Sobótka w Lechji.** Zarząd Akad. Tow. Farmac. Lechja, po gruntownym odnowieniu lokalu, wznawia w roku bieżącym tradycyjne sobótki, cieszące się swego czasu olbrzymiem powodzeniem wśród młodzieży akademickiej.

Pierwsza sobótka odbędzie się już w najbliższą sobotę t. j. 29 b. m w lokalu Towarzystwa przy ul. Bakszta 12. Początek o godzinie 21-ej.

## Teatr i muzyka.

**TEATRY MIEJSKIE Z. A. S. P. w Wilnie**

— **Teatr Pohulanka.** Dziś godz 8-ma w. — sobota oraz niedziela widowisko Meaterlincka „Niebieski Ptak".

— **Poranki „Niebieskiego Ptaka".** Dziś, godz. 12-ta w poł., sobota godz. 12 w poł. i niedziela 12-ta w poł. — odbędą się na Pohulance południowe przedstawienia egzotycznej, cudownej bajki „Niebieski Ptak". Bilety na pierwsze poranki są wyprzedane — bilety na poranek niedzielny są do nabycia w kasach teatralnych.

— **„Szczęście od jutra",** komedja Kiedrzyńskiego — dana będzie w niedzielę o godz. 4-ej pop. w Teatrze na Pohulance.

— **Teatr muzyczny „Lutnia".** Dziś Kalmana „Księżniczka czardasza". W przygotowaniu „Krysia Leśniczanka".

— **Przedstawienie popołudniowe „Wiktorji".** Niedzielne przedstawienie po cenach zniżonych wypełni melodyjna operetka Abrahama „Wiktorja i jej huzar". Początek o godz. 4 pop.

— **Jutrzejszy koncert Izo Elinsona w Konserwatorjum.** Izo Elinson wybitny odtwórca dzieł Chopina, — wystąpi w Wilnie tylko raz jeden, jutro w sobotę 29-go października o godz. 8 m. 15 wiecz. w sali Konserwatorjum.

Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis" od 9-ej do 7-ej wiecz., w dzień koncertu w Konserwatorjum od godz. 7-ej wiecz.

— **A. Baldovino (wiolonczela) i E. Rossi-Vecchi (fortpian)** wystąpią raz jeden we wspaniałym recitalu w dniu dzisiejszym w sali Konserwatorjum (Wielka 47). Świetni koncertanci zdobyli sobie rozgłos w Europie i od niedawna w Polsce, na zaproszenie Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego wykonają bardzo obfity i interesujący program. Niezwykle rzadkie koncerty wiolonczelistów w Wilnie budzą wielkie zainteresowanie w sferach muzycznych Wilna. Szczegóły w afiszach. Bilety w „Orbisie" w godzinach przedpołudniowych oraz w kasie Konserwatorjum od 7 w.

— **Anons!** W niedzielę 30 bm. wieczór pieśni, tańca charakterystycznego i oryginalnych inscenizacyj w wykonaniu znakomitej diseuse'y Doli Lipińskiej. Szczegóły w afiszach.

**POLECAMY**
najlepsze
**MASŁO**
wyborowe
i SOLONE
ceny HURTOWE
D/H. St. BANEL i S-ka
ul. Mickiewicza 23, tel. 8-49

# Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej miał być dokonany wybór ławnika na miejsce p. Łokuciewskiego. Pomimo bardzo obfitego porządku dziennego, ta sprawa była jedynym punktem, wzbudzającym zainteresowanie.

Istnieje zwyczaj, mający nawet uzasadnienie w myśli przewodniej obowiązującej ustawy miejskiej, że w razie ustąpienia ławnika, na jego miejsce wchodzi kandydat tego ugrupowania, którego kandydatem był ławnik ustępujący.

Zwyczaj ten był ostatnio bez żadnego sprzeciwu zastosowany, gdy chodziło o wybór ławnika sanacyjnego dr. Safarewicza i wtedy ugrupowania sanacyjne zobowiązały się, że nie będą czyniły przeszkód przeciwko wyborowi narodowca na miejsce p. Łokuciewskiego, jeżeli to miejsce zostanie opróżnione.

Na wczorajszem posiedzeniu sanacja zajęła stanowisko sprzeczne z tem, do jakiego się zobowiązała. Przywódca t. zw. „dziesiątki, prof. Staniewicz, oświadczył, że cały szereg kwestyj jest dla niego niejasnych, że jego ugrupowanie nie miało czasu naradzić się, że otrzymał „Dziennik Ustaw", którego nie zdążył przeczytać i wobec tego żąda odroczenia wyboru ławnika, a jeżeli to nie będzie przyjęte, zdekompletuje quorum i uniemożliwi wybór.

Takie stanowisko sanacji wywołało ostre przemówienie mecenasa Engla i prof. Komarnickiego. P. Engiel wyraźnie zarzucił sanacji nielojalność.

Inne ugrupowania, nie wyłączając żydów, zajęły stanowisko poprawne, stwierdzając prawo koła chrześcijańsko - narodowego do posiadania w magistracie swego ławnika.

Po bardzo burzliwej dyskusji, zarządzono przerwę na 8 minut, która trwała przeszło godzinę. W czasie przerwy naradzał się konwent senjorów, którego wynikiem było zarządzenie przerwy w posiedzeniu do przyszłego czwartku.

Przebieg posiedzenia i swoistą taktykę sanacji na czele z b. ministrem prof. Staniewiczem omówimy jutro.

# Tragiczna śmierć wieśniaka pod kołami autobusu.

Dn. 27 bm. o godz 19 około domu Nr. 8 przy ul. Kościuszki autobus firmy „Arbon" Nr 38464 w szalonym pędzie zjeżdżając z Antokola najechał na wóz nieznanego wieśniaka w wieku około lat 25, jadącego na dzisiejszy targ do miasta. Siłą uderzenia wieśniak wyrzucony został z siedzenia na bruk i dostał się pod koła „Arbonu".

Szofer autobusu usiłował zbiec, lecz około więzienia wojskowego autobus nagle zepsuł się, wskutek czego szofera i autobus zatrzymano.

Poszkodowanego wieśniaka pogotowie w stanie beznadziejnym dostawiło do szpitala św. Jakóba, gdzie nieszczęśliwy po upływie godziny zmarł.

Winę za wypadek ponosi szofer, ponieważ autobus jechał z lewej strony ulicy. Rozbity wóz znajdował się z prawej strony ul. Kościuszki. Koń nie odniósł żadnych obrażeń.

Nazwiska i adresu wieśniaka nie ustalono, ponieważ nie posiadał dokumentów osobistych, tabliczka zaś na wozie zupełnie nie czytelna

Moralną odpowiedzialność ponosi jednak dyrekcja „Arbonu", która wycofując z Wilna coraz więcej wozów pozostałe zmusza do nadmiernej szybkości, aby jakotako utrzymać przepisaną częstotliwość ruchu.

# Proces o szpiegostwo przed sądem doraźnym.

Dziś przed sądem okręgowym w trybie doraźnym rozpoznawana będzie sprawa mieszkańców gm. olkienickiej, pow. wil. trockiego Józefa Ejdukonisa i Aleksandra Łożysa, zdemaskowanych ostatnio przez władze bezpieczeństwa jako szpiegów.

Ejdukonis i Łużys uprawiali wywiad na rzecz rządu litewskiego i z tych względów postawieni zostali w stan oskarżenia z art. 1 par. 3 rozporządzenia Prezydenta z dn. 16 lutego 1928 r. i odpowiadać będą przed sądem doraźnym.

Rozprawie przewodniczy p. sędzia J. Zaniewski przy udziale pp. sędziów M. Szpakowskiego i W. Skindera.

Oskarżenie wnosi, wiceprokurator p. D. Piotrowski.

Obrony podjęli się dziekan R. Adw. p. K. Petrusewicz oraz adw. H. Zasztowt-Sukiennicka.

Obu oskarżonym grozi kara śmierci. Kos.

### LOSOWANIE KSIĄŻECZEK P. K. O.

Dnia 25 b. m. odbyło się w Pocztowej Kasie Oszczędności 15-e z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II.

Premje w wysokości zł. 1.000 padły na następujące NN-ry książeczek:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 50657 | 50788 | 51571 | 51991 | 52025 |
| 52852 | 52923 | 52970 | 53362 | 54139 |
| 54148 | 55099 | 55346 | 55471 | 57244 |
| 57631 | 57887 | 57922 | 58830 | 59131 |
| 60359 | 60812 | 60821 | 60964 | 61066 |
| 61601 | 61880 | 61991 | 61999 | 62047 |
| 62111 | 63060 | 63387 | 63459 | 65540 |
| 65851 | 66055 | 66527 | 67387 | 69169 |
| 69600 | 69952 | 69964 | 70387 | 70848 |
| 71240 | 71340 | 72693 | 74686 | 76436 |
| 76545 | 76552 | 77113 | 77670 | 78353 |
| 79060 | 79221 | 81252 | 81958 | 83038 |
| 83416 | 85369 | 85565 | 86241 | 86934 |
| 86972 | 87630 | 87694 | 88392 | 88778 |
| 89066 | 89584 | 89943 | 90061 | 90934 |
| 91577 | 92000 | 91989 | 92078 | 92924 |
| 93600 | 93703 | 93719 | 93779 | 93783 |
| 93915 | 94077 | 94276 | 94631 | 94974 |
| 95383 | 95391 | 95691 | 96266 | 96326 |
| 97088 | 97301 | 97487 | 97809 | 98166 |
| 98814 | 99604 | 100637 | 100679 | 100835 |
| 101911 | 102007 | 102133 | 102484 | |
| 102876 | 103635 | 103877 | 104320 | |
| 105220 | 105458 | 105658 | 105747 | |
| 106729 | 107372 | 107580 | 1007669 | |
| 108177 | 108372 | 108671 | 109119 | |
| 109190 | 109441 | 109810 | 110515 | |
| 110637 | 111074 | 111087 | 111220 | |
| 111423 | 111822 | 112014 | 112091 | |
| 112287 | 112620 | 114299 | 114390 | |
| 114814 | 114994 | 115254 | 116107 | |
| 116119 | 116401 | 116551 | 116702 | |
| 117111 | 118163. | | | |

**Wielki brak ubrań i obuwia daje się odczuwać w szeregach biednych Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, to też zwracamy się z gorącą prośbą do Sz. Społeczeństwa o składanie takowych do biura św. Wincentego — Młynowa 2. Bóg zapłać zgóry tym, którzy nie będą głusi na nasze wołanie.**

**ZARZĄD.**

## Kino i film.

**Teodozja-Sewastopol w „Heljosie"**

Kto był w czasie walk białych z partyzantką czerwonej gwardji na południu Rosji, na Krymie, zapewne wyjdzie pod wielkiem wrażeniem z kina „Heljos".

Obraz Teodozja - Sewastopol jest produkcją wytwórni Paramount i jako taki nie grzeszy czasami dokładnością odzwierciadlenia obrazów i scen z terenu Rosji, ale gra czołowych artystów: Mirjam Hopkins i Georg'a Bancrofta trzymają widza w napięciu. Piękna blondynka Hopkins, kreuje rolę byłej tancerki carskich teatrów, która, z grupą arystokracji rosyjskiej, ucieka na południe — do Sewastopola. Lecz wolą złych losów grupa arystokracji nie trafia do wymarzonego celu — Sewastopola, a wraca do zajętej już przez bolszewików Teodozji. Tancerka baletu cesarskiego, kochanka krwawego watażki-marynarza Kilenki zostaje skazaną na rozstrzelanie. Lecz miłość Kilenki, którego rolę wspaniale odtwarza Brancfort, ratuje życie pięknej Mirjam.

Dodatek krajoznawczy i reportaż ze świata — dobre. **B. M.**

### POLSKIE RADJO WILNO.

**Piątek, dnia 28 października.**

11.40: Przegląd prasy polskiej. Kom. meteor. Czas. 15.05: Progr. dzienny. 15.10: Utwory skrzypcowe na płytach. 15.60: „Mała skrzyneczka". 16.15: Lekcja angielskiego. 16.30: Kom. Wil. Tow. Org. i Kół. Roln. 16.40: „Polskie płatowce" — odczyt. 17.00: Koncert. 17.55: Progr. na sobotę. 18.00: Muzyka lekka. 19.00: Polakom na Kowieńszczyźnie. 19.20: Przegląd prasy rolniczej. 19.30: „Nad niedalekiem ciepłem morzem" — feljet. 20.00: Pogad. muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.40: Wiad. sport. 23.00: Muz. tan.

**Sobota, dnia 29 października.**

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 15.10: Muzyka kameralna. 15.50: Wiad. wojskowe. 16.00: Słuchowisko dla młodzieży. 16.25: Kwadr. muzyki organowej. 16.40: „Kryzys a kobieta jako konsumentka" — odczyt. 17.00: Koncert 17.40: Odczyt aktualny. 18.00: Muzyka lekka. 18.55: „O turnieju szachowym w Wilnie" — pogad. 19.10: Rozmaitości. 19.15: Tygodnik litewski. 19.45: Pras. dzien. radj. 20.00: Koncert. 20.55: Kom. sport. 21.05: Godzina życzeń (płyty). 22.05: Koncert chopinowski. 22.40: „Jarmarki paryskie" — felj. 23.00: Muzyka tan.

### Z ZA KOTAR STUDJO.

**Nasze samoloty i ich przyszłość.**

Radjosłuchacze, interesujący się rozwojem naszego lotnictwa, z zadowoleniem dowiedzą się, że dzisiaj o godz. 16,40 transmitowany będzie z Warszawy odczyt jednego z czołowych polskich konstruktorów, inż. Drzewieckiego, który będzie mówił o polskich płatowcach.

**Koncert symfoniczny i feljeton.**

Solistą dzisiejszego koncertu symfonicznego (transmisja z Filharmonji Warszawskiej) będzie znakomity pianista niemiecki Wilhelm Backhaus, który z towarzyszeniem orkiestry wykona koncert B-dur — Brahmsa. W części symfonicznej orkiestra pod batutą Grzegorza Fitelberga odegra uwerturę „Anakreon" Cherubiniego, poemat symfoniczny Różyckiego „Anhelli" i „Sowizdrzała" Ryszarda Straussa. W przerwie koncertu symfonicznego Kornel Makuszyński w prelekcji „Grób na wzgórzu" przypomni radjosłuchaczom postać utalentowanego poety-żołnierza Eugenjusza Małaczewskiego w 10 rocznicę śmierci.

## Mole zżarły centralę telefoniczną.

Londyńska centrala telefoniczna ma poważne zmartwienie. Od pewnego czasu coś się zaczęło psuć w królestwie telefonów. Jakiś tajemniczy djablik psuł szyki wszystkim telefonistkom. Zamiast normalnych połączeń, abonenci otrzymywali podwójne i potrójne połączenie. Ludzie, którzy nie znali się zupełnie, otrzymywali nagle połączenia i musieli wysłuchiwać głosów obcych ludzi. To znowu na jednym drucie rozmawiały jednocześnie trzy lub cztery osoby. Chaos i piekło. Co się stało?

Panny biegały, abonenci biegali z zażaleniami, dyrektorzy i elektrotechnicy łamali sobie głowę nad powodem tego szatańskiego chaosu. Wkońcu postanowiono zbadać przewody telefoniczne i dokonano niezwykłego odkrycia. Wszystkie kable telefoniczne pokryte były tysiącami dziurek, w których roiło się od moli. Mole pożarły całą izolację kabli aż do gumowej ochrony drutu. Próbowano wypędzić mole, ale napróżno. Pojawiły się w innem miejscu. Wobec tego poddano kable rozgrzaniu, aby je w ten sposób zabić. W rezultacie izolacja spaliła się, a mole zostały. Obecnie pracują chemicy nad impregnacją izolacji, która ma być „molotrwała".

**ELEKTROFON**
**Poznańska 2, róg Wileńskiej. — Tel. 14—20.**
**Ładowanie i naprawa akumulatorów.**
**Naprawa radjoodbiorników, słuchawek.**
**Badanie lamp katodowych.**
**Naprawa i montaż wszelkiego rodzaju urządzeń elektrycznych.**
**Solidnie i punktualnie.** 382-9o

### KRONIKA POLICYJNA.

— **Za czynne znieważenie posterunkowego.** W dn. 26 bm. o godz. 23 m. 15 Kwietkowski Wacław, zam. przy ul. Rydza Śmigłego Nr. 44, na ul. Raduńskiej czynnie znieważył st. post. sł. śledcz. Dajnowskiego Stanisława, przez uderzenie go pięścią w piersi. Kwietkowskiego zatrzymano, dochodzenie prowadzi II Komisarjat P. P.

# Z KRAJU.

### Epidemja szkarlatyny.

Nie minęła jeszcze fala epidemji tyfusu brzusznego i plamistego, gdy o to niemal ze wszystkich powiatów województwa wileńskiego nadchodzą wiadomości, iż w wielu ośrodkach zanotowano wypadki szkarlatyny u dzieci. Na terenie powiatu Wileńszczyzny choruje z górą 100 dzieci na tę niebezpieczną chorobę. Kilkoro dzieci już zmarło.

W powiecie wołożyńskim zanotowano kilkanaście wypadków szkarlatyny. W kilku gminach tego powiatu chorują przeważnie dzieci do lat 12.

Władze sanitarne wydały szereg ostrych zarządzeń w celu zapobieżenia tej epidemji. W dwóch szkołach powszechnych 4 i 7-klasowej zawieszono naukę z powodu groźnej epidemji szkarlatyny u dziatwy.

Dotąd zanotowano dwa wypadki śmiertelne.

### Napad na trakcie grodzieńskim.

Onegdaj na trakcie grodzieńskim dokonano napadu rabunkowego na przejeżdżającą furmankę.

Napadu dokonano w lesie pomiędzy wsią Pierciupie a rzeką Solczą w gm. olkienickiej. Na furmana Josela Blacherewicza z Ejszyszek, który wiózł paczki z towarem łokciowym i trykotaże napadło 4 osobników, pomiędzy którymi znajdowała się kobieta, i pod groźbą rewolwerów zrabowało z wozu 10 paczek, poczem rabusie uciekli do lasu.

Zarządzona natychmiast po zawiadomieniu policji obława nie dała rezultatu. Straty obliczane są na 1500 zł.

### Aresztowanie oszusta z wyłudzonemi pieniędzmi.

Na terenie gm. niewiarowskiej zatrzymano niejakiego Sztejberga Josela, rzekomego kupca leśnego, a w rzeczywistości oszusta, który w drodze oszukańczych manipulacji sprzedał 55 ha 30 letniego lasu, należącego do właściciela majątku Ziemninów p. Aleksandra Chmieleckiego. Sztejberg las Chmieleckiego w dniu zawarcia oszukańczej tranzakcji sprzedał spółce kupieckiej, od której pobrał tytułem zaliczki 5 tys. zł. gotówką i zamierzał się ulotnić. Właściciel Ziemninowa w odpowiedni czas zdołał zorjentować się, iż padł ofiarą oszustwa i powiadomił policję. Sztejberga aresztowano w chwili, gdy opuszczał teren gminy z zamiarem udania się do Wilna.

Przy oszuście znaleziono całą sumę otrzymaną od kupców za las Chmieleckiego.

### Wyrok na komunistów.

W dniu 25 b. m. Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Słonimiu rozpatrywał sprawę Ignacego Tymoszewicza i trzech innych mieszkańców wsi Wólka Obrowska, pow. kosowskiego, oskarżonych o działalność komunistyczną i skazał Ignacego Tymoszewicza na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg 10 lat, Jana Tymoszewicza na 1 rok aresztu, Mikołaja Kucko na 4 lata więzienia i Maksyma Kucko na 2 lata więzienia (dwóch ostatnich z pozbawieniem praw na przeciąg 5 lat). Ponadto Sąd rozpoznał sprawę Sawańca Bazylego i Dmuchowskiego Bazylego oskarżonych z art. 129 K. K. i skazał ich na 2 lata więzienia każdego.

### Postrzelenie polskiego rybaka.

W środę rano strażnik litewskiej straży granicznej na rzece Niemnie w rejonie Druskienik postrzelił rybaka Piotra Szrobuwicza, który na środku rzeki trudnił się połowem ryb.

## Kalendarzyk łowiecki na listopad.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całege państw, prócz województwa śląskiego, w listopadzie przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki, jelenie-byki, danielerogacze, sarny-kozły, niedźwiedzie, rysię, wiewiórki, głuszcekoguty, cietrzewie-kury (w województwie wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), kuropatwy (w woj. wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem, wołyńskiem, krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem, dropie i dropie-kamionki.

# SPORT.

### Sport w Sokole.

W niedzielę 30 bm. w lokalu Sokoła, przy ul. Wileńskiej 10, o godz. 17.30 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród sportowych zwycięzcom trójboju wojskowo-sportowego, który został zorganizowany staraniem Sokoła.

Jak wiemy sekcja Łuczniczo-Strzelecka Sokoła rozwija się bardzo dobrze i zawody przez nią zorganizowane cieszyły się dużem powodzeniem, to też przypuszczać należy, iż w dniu rozdania nagród w lokalu Sokoła zbierze się sporo sportowców.

W przeddzień rozdania nagród sekcja organizuje zabawę taneczną, która odbędzie się 29 bm. o godz. 21.

Dochód z tej zabawy przeznaczony jest na zakup broni i amunicji.

Zaznaczyć przytem należy, że w sali Sokoła codziennie odbywają się ćwiczenia gimnastyczne i gry sportowe.

Należy przypuszczać, że w najbliższym czasie Sokół postara się wykorzystć sezon jesienny i zorganizuje u siebie w sali ciekawy turniej gier sportowych, zapraszając do wzięcia udziału wszystkie kluby wileńskie.

Czekamy.

### Dziś piłkarze polscy walczą w Neapolu.

Piłkarska reprezentacja Polski spotka się dzisiaj z piłkarzami Włoch w Neapolu.

Reprezentacja nasza wystąpi w Neapolu w następującym składzie: Albański, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Urban, Matjas, Nawrot, Pazurek, Włodarz, Kosok i Zwierz.

Piłkarze nasi mają nadzwyczaj trudne zadanie i prawdopodobnie mecz w Neapolu przegramy tak samo, jak następny mecz w Genui.

Włosi mają zupełnie inny sposób gry, a co najważniejsze, że mają nadzwyczaj szybkie tempo.

Po tych dwóch meczach piłkarze nasi zwiedzą Rzym i Wenecję.

### Przed meczem z Niemcami.

Mecz bokserski z Niemcami, ktory ma się odbyć w Dortmundzie 13 listopada, budzi ogromne zainteresowanie.

W Poznaniu został otwarty specjalny obóz treningowy.

W wadze muszej walczyć będzie Polus, albo Kazimierski.

W koguciej kapitan sportowy wybierze albo Cyrana albo Forlańskiego.

W piórkowej Sipiński, albo Rudzki.

W lekkiej wystąpi chyba Garncarek, ewentualnie Arski.

W półśredniej jedynym kandydatem jest Chmielewski.

W średniej Majchrzycki ma konkurenta w osobie Karpińskiego.

W półciężkiej Tomaszewski jest w słabej formie i prawdopodobnie będzie musiał walczyć Karpiński.

W ciężkiej reprezentować Polskę będzie Wocka.

Ostateczny skład zostanie ułożony w przededniu meczu, po skończonym obozie.

Niemcy ze swej strony również zorganizowali obóz treningowy, przygotowując starannie swoich reprezentantów do tak poważnego spotkania jakim będzie mecz z Polską.

# Z pogranicza.

## Ostrzelanie auta komisji G. P. U.

W ub. poniedziałek na drodze między Słobodą a Skorenice na szlaku Mińsk — Niegorełoje do zdążającego auta komisji dochodzeniowej oddano kilka strzałów. Jedna z kul zraniła Borysa Rożnikowa, urzędnika do poszczególnych poruczeń przy G. P. U. mińskiem.

Rannego Rożnikowa umieszczono w wojskowym szpitalu w Słobodzie.

Prowadzi się obecnie dochodzenie w kierunku ustalenia, kto oddał strzały do auta.

### Litwini aresztowali dwóch rolników Polaków.

W dniu onegdajszym na terenie odcinka granicznego Olkieniki, patrole litewskiej straży granicznej zatrzymały dwóch rolników Polaków Jana Frankiewicza i Władysława Narkuna, których skierowano do dyspozycji policji politycznej w Olicie. Nieustalono z jakiego powodu rolnicy zostali zatrzymani.

# Z Rosji sowieckiej.

### Zaginięcie w Mińsku cennych akt państwowych.

Z Mińska donoszą, iż wielkie zaniepokojenie wywołało wśród kolegjum mińskiego G. P. U. tajemnicze zniknięcie nader cennych akt państwowych. Akta te zginęły z kasy ogniotrwałej szefowi G. P. U. w dość tajemniczy sposób, bowiem kasa została nie naruszona.

W związku z zaginięciem niezmiernie ważnych i cennych dokumentów do Moskwy wezwano szefa G. P. U.

### Aresztowanie wśród działaczy białoruskich w Mińsku.

Z pogranicza donoszą, iż G. P. U. na terenie Mińszczyzny wpadło na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji kontrrewolucyjnej, która dążyła do obalenia komunistycznego ustroju. Aresztowano kilkanaście osób w tej liczbie kilku wybitnych działaczy białoruskiej demokracji.

Aresztowania przeprowadzone zostały w Mińsku, Połocku, Orszy, Borysowie, oraz w niektórych miasteczkach okręgu mińskiego.

Nazwiska aresztowanych trzymane są przez G. P. U. w ścisłej tajemnicy.

Do wykrycia tej organizacji przyczynił się rzekomo jeden z byłych nacjonalistów białoruskich, który stał na usługach G. P. U.

## Produkcja obuwia w Rosji.

Zaopatrzenie ludności w obuwie stanowiło zwykle w Rosji najbardziej miarodajny wskaźnik zamożności mas. Sprawa ta zajmuje nie mniej doniosłe miejsce wśród codziennych trosk mieszkańca Rosji sowieckiej.

Po pięciu latach pracy nad uprzemysłowieniem państwa wydajność tego przemysłu w porównaniu z „planem", jak donosi „Prawda" moskiewska z d. 18 b. m., stanowiła w pierwszem półroczu 84 proc. i spadała w dalszym ciągu, aż w sierpniu b. r. wynosiła już tylko 64 proc. „planu".

Tylko za pierwsze półrocze ludność otrzymała o 8 milj. par obuwia mniej, niż było jej przeznaczone według „planu".

A jakość tego obuwia?

Według urzędowej statystyki ilość obuwia I kategorji podniosła się z 75 proc. w roku zeszłym do 80 proc. w roku bieżącym, lecz, pisze „Prawda", cały szereg danych świadczy o tem, że odbyło się nie poprawienie jakości, lecz znaczne jej obniżenie.

O kosztach produkcji dowiadujemy się, że

„w ciągu całego półrocza fabryki obuwia wołały wielkim głosem o brak skóry podeszwowej, lecz w tym samym czasie tylko siedem trustów zużytkowało na produkcję obuwia o 2.600 tonn podeszwy więcej niż należało ze względu na ilość wyprodukowanego obuwia".

A oto próbka „kalkulacji":

„Uralski trust obliczył koszt dodatkowej produkcji zamówionego obuwia na 145.000 rubli. Po upływie 11 dni kalkulacja ta została podniesiona do 220.000 rb. Jeszcze kilka dni, a wzrosła ona do 935.000 rb. i wreszcie zatwierdzona została w ostatecznej wysokości 2.800.000 rubli. Po upływie umówionego terminu obstalunek został wykonany w 7 proc."

Czyli koszt projektowany wzrósł dwudziestokrotnie, zamówiona ilość spadła trzynastokrotnie. Rozpięcie pomiędzy „planem" a życiem: 1 do 260...

### GIEŁDA.

WARSZAWA (Pat.) 26 X 1932 r.

**Waluty i dewizy:**

Belgja 124,20—124,51—123,89
Holandja 359,30—359,15—360,12—358,32.
Londyn 29,25—29,35—29,45—29,15.
Nowy York 8,913—8,933—8,893.
Nowy York kabel 8,917—8,937—8,897.
Paryż 35,06—35,19—34,97.
Praga 26,39—26,45—26,33
Szwajcarja 172,25—172,68—171,82.
Berlin 211,85.
Tendencja niejednolita

**Papiery procentowe:**

4% inwestycyjna 96,50 - 95,75.
4% poż. inwest. ser. 96½.
6% dolarowa 56.
4% dolarowa 50,90—50,75.
7% stabil. 53,25—55,25—53,63.
8% L. Z ziem. dol 52.
4½% L. Z. ziemskie 37½.
4½% L.Z. m. Warsz. 44,75
8% L.Z. m. Warsz. 57—58—58½.
8% L. Z m. Lublina 48.
10% L. Z. m. Lublina 56,50.
8% L. Z. m Łodzi 55,75.
10% L. Z. m. Siedlec 53.
Tendencja niejednolita.

**Akcje:**

Bank Polski 85—87½—76½. Tendencja mocniejsza.

### Agitatorzy czy zbiegli więźniowie?

Na stacji Stołpce zatrzymano dwóch podejrzanych osobników, którzy nielegalnie dostali się na teren polski z Rosji sowieckiej. Zatrzymani twierdzą, iż zbiegli z więzienia mińskiego. Mimo to władze nasze nie chcą uwierzyć tym oświadczeniom i prowadzą dochodzenie.

— Wasze gospodarstwo domowe prowadzone jest b. nieekonomicznie, musicie żyć oszczędniej.

— Ależ mamo, jak ty możesz coś podobnego mówić! Przecież nas prawie nigdy niema w domu.


DŹWIĘK. KINO-TEATR «PAN» Ul. WIELKA 42. Tel. 528.

Dziś uroczysta premjera! Potężny arcyfilm pełen grozy i niesamowitości! To czego świat jeszcze nie widział!

FRANKENSTEIN

Zadziwiające przeżycia młodego badacza, który stworzył sztucznego człowieka-przestępcę! Najbardziej emocjonujący i osobliwy film! W rol. gł. następca Lon Chaneya Boris Karloff i John Boles.

Oglądanie tego filmu zaleca się tylko ludziom o zdrowem sercu i silnych nerwach. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Z powodu wysokiej wartości artystycznej filmu uprasza się o przybycie na początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10,15. Na 1-szy seans ceny zniżone. W dnie świąt. o godzinie 2. Passe-partouts i bil. bezpł. bezwzględnie nieważne.

LICYTACJA
Wileński Lombard „KRESOWJA"
Wilno, Hetmańska 1 (róg Wielkiej 53), tel. 7 22,
podaje do ogólnej wiadomości, że 7 i 8 Listopada r. b. o godz. 4 ej pop. odbędzie się w lokalu lombardu licytacja niewykupionych i nieprolongowanych zastawów od № 50,000 do № 100,000 i od № 1 do № 24,110.
UWAGA! W dniu licytacji prolongat N-rów licytacyjnych lombard nie będzie przyjmować.

DŹWIĘKOWE KINO CASINO Wielka 47. tel. 15-41.

Dziś ostatni dzień! Wyświetlamy doskonałą dowcipną komedję produkcji francuskiej na tle przeistaczania się kobiety w mężczyznę p. t.: DAMA w SMOKINGU z udziałem CARMENY BONI I ARMANDA BERNARD. Nad program: Urozmaicone aktualności dźwiękowe. Ceny od 25 gr. Początek seansów o g. 4. 6, 8 i 10,15 w sobotę i niedz. o g. 2.

DŹWIĘKOWE KINO CASINO Wielka 47. tel. 15-14.

Jutro premjera! Genjalne arcydzieło króla reżyserów niezapomnianego twórcy „Trójki" i „Śpiewaka nieznanego" TURŻAŃSKIEGO
p. t. Hotel Studentów.
Jak żyją studenci Uniwersytetu w Paryżu.—Nad program: Dodatki dźwiękowe między innemi groteska rysunkowo-śpiewna na temat myśliwski.—Początek o g. 4, 6, 8 i 10,15 w dnie świąt. o g. 2. — Ceny od 25 gr.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS» ulica Wileńska 38, tel. 926.

Dziś! Największy Sukces Światowy. Groza krwawych dni w Rosji Teodozja Sewastopol Poświęcenie—Miłość—Śmierć. Ostatnie chwile caratu Walka armji białej z czerwoną. W rol. gł. bohaterka f. „Dr. Jekyl" Miriam Hopkins jako tancerka cesarska i George Bancroft jako marynarz-bolszewik. NAD PROGRAM: ATRAKCJE DŹWIĘKOWE. Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,20 w sobotę i niedzielę o godzinie 2.

NAUKA

Praktyczna nauczycielka daje lekcje francuskiego i niemieckiego Portowa 23—26 od g. 2—5. 505

Kupno Sprzedaż

2 domy sprzedam można na pojedyńczo lub zamienię na majątek ziemski ul. Wiwulskiego 26 m. 1. 506

Baba swoje, Fryc swoje.

Żona oficera skarży się na audjencji u Fryderyka „Wielkiego".

— Mój mąż mnie maltretuje, W. Kr. M.!

— To mnie nic nie obchodzi.

— Ależ on nawet urąga W. Kr. Mości!

— A to panią nic nie obchodzi.

Mieszkania i pokoje

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia ul. Zygmuntowska 20 m. 7.

W sądzie.

Sędzia do wieśniaka:— Czy to wasz kożuch?

Wieśniak: — Ajuści, że mój.

Sędzia:—Złóżcie dowody.

Wieśniak:—Proszę wysokiego sądu, jakże go złożyć do wody, a toćby się zmarnował?

Pokój ze wszystkiemi wygodami, ze stołowaniem do wynajęcia, Królewska 5—23. Oglądać od godz. 3 m. 15 po południu. gr2

PRACA

Poszukuję posady gospodyni, ochmistrzyni, posiadam doskonale kuchnię. Mam świadectwa z-k Swiętojerski 4 m. 23 Zofja Pakyn, gr

Osoba młoda l. 26 poszukuje zajęcia. chętnie do dzieci na wyjazd lub w mieście z-k Nowoświecki 7 m. 1. W. Str. gr

Absolwent szkoły rolniczej z praktyką gospodarczą i ogrodniczą przyjmie pracę na wsi lub w mieście na warunkach b. skromnych Referencje dobre, zdrów, rzetelny, uczciwy i pewny. Ul. Ponarska 16 m 2. gr

Poszukuje posady rządcy lub ekonoma od zaraz ukończyłem średnią szkołę rolniczą posiadam wieloletnią praktykę w większych majątkach i referencje tylko osób poważnych na żądanie przedstawię. Adres Kolejowa 5—1 lub Adm. Dzien. Wil. Mostowa 1 dla J. D. gr

Pomogło.

Pacjent: Za poradą p. doktora sypiam teraz przy otwartem oknie.

Lekarz: A widzi pan— napewno się pan już pozbył dzięki temu bólu głowy.

Pacjent —Tego nie, ale pozbyłem się pugilaresu i zegarka.

LEKARZE

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPŁ. I SKÓRNE 9—1 i 5—8 w., tel. 2-77.

D-r Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, dróg mocz., prz. 12—2 i 4—6. ul. Mickiewicza 24. 704—0

„Oszczędni".

Matka wyrzuca swojej zamężnej córce;

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO WILNO, Ul Mostowa № 1 Telefon 12-44. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY w zakres drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.


H. M. STEPHENSON. 52

# Na najwyższem wzgórzu.

— I to nie pytając o drogę, żeby nie zwrócić na siebie uwagi. Nie potrzebuję chyba dodawać, że okolicę Cotsham patroluje dwóch uzbrojonych motocyklistów, którzy mają rysopis Godfrey'a i opis jego auta.

— Za dużo pan przypuszcza — rzekł szef. — Doktór mógł już zaopatrzyć Waltersa w nieznane nam przebranie, a może nawet i perukę. I może nasza zwierzyna ukrywa się w jakim hotelu w odległości dziesięciu mil od Cotsham, albo i więcej.

— Ech, nie sądzę, żeby Godfrey zdążył go już zabrać — odrzucił Jackson. — Jeżeli doktór i on skomunikowali się, to nie wcześniej, niż wczoraj. Doktór musiał powiedzieć Waltersowi, co uradzili. Miałem depeszę z wiadomością, że Thornton nie wydalał się od powrotu z Londynu z najbliższego sąsiedztwa Cotsham. Z tego wynika, że Walters musiał być gdzieś blisko. A i Godfrey także. Przypuszczałem, że ten ostatni zanocował w Worcesterze, lub Kidderminsterze, ale, jak dotąd, żaden obcy Daimler nie zawitał do tych miast. Kazałem, żeby w razie czego dali znać telegraficznie.

— Więc panu przyszło do głowy, że Godfrey mógł zmienić numer maszyny?

— Tak — ale, że mógł zmienić auto — nie. Jeżeli zrobił to drugie, to trudno go będzie wytropić.

— To drugie wydaje mi się nieprawdopodobne— odparł szef. — I nie rozumiem, dlaczego miałby zmienić numer. O ile ten głupi lokaj nie ostrzegł go, to dlaczegożby miał się obawiać, że go podejrzewamy? Tymczasem niech pan roześle wszystkim komendom policyjnym w środkowych hrabstwach rysopis Godfrey'a. Rysopis Waltersa już mają. Jeżeli zauważą jakie auto, Daimlera czy nie Daimlera, z pasażerem, odpowiadającym wyglądem Godfrey'owi, niech zanotują numer i tropią jego kurs telefonicznie od wsi do wsi.

Jeżeli autem będzie jechało dwóch ludzi, zatrzymać je pod jakimś pretekstem, a ich weligitymować. Jeżeli wydadzą się podejrzani — aresztować. Niech policja ma broń. Wiemy, że Walters nie cofa się w ostateczności ani przed rabunkiem, ani przed mordem, a teraz musi być w rozpaczy.

— Kto z naszych ludzi jest w Cotsham?

Jackson wymienił nazwisko.

— Niedobry. Posłać którego z najlepszych. Zostawić mu swobodę działania i spełniać wszelkie jego żądania. Hawker jest, zdaje się w Yardzie. Dobranoc.

Inspektor Jackson siedział kilka minut pogrążony w zadumie, poczem zadzwonił i posłał po sierżanta Hawkera, który zjawił się prawie odrazu. Jackson kazał mu usiąść i przedstawił w zarysie dotychczasowe rezultaty obławy na Waltersa.

— Będzie nas pan zawiadamiał o wszystkich swoich poruszeniach — zakończył. — Pojedzie pan do Cotsham pierwszym możliwym pociągiem. Już zadepeszowałem, że pan tam obejmuje służbę. Oto mapa okręgu. Może ją pan przestudjować w drodze na miejsce. Czy ma pan co do powiedzenia?

Hawker przyjrzał się uważnie mapie.

— Proponowałbym, żeby po tych drogach patrolowało przynajmniej sześciu agentów cywilnych na rowerach.

— Dobrze. Rozdzieli ich pan, jak pan uzna za stosowne. Zabiorą z sobą rewolwery. Co więcej?

— Jakie opony ma przy samochodzie Godfrey?

— Dowiem się i zadepeszuję. Co więcej?

— Nic, panie inspektorze. Będę dawał znać o wszystkiem.

— Chcę, żeby pan nakrył zbiega i zdobył wystarczające dowody przeciwko jego przyjaciołom. Hańba żeby ludzie na ich stanowiskach spiskowali przeciwko prawu.

Hawker przyjął opinję szefa w milczeniu. Dwaj ci ludzie stanowili zupełny kontrast. Jackson podobny był do buldoga, jak tylko człowiek może być podobny do psa i zawdzięcza swoje stanowisko i powodzenie zawodowe wytrwałości i nieugiętości, harmonizującej z jego wyglądem. Hawker, wysoki, o stalowoszarych wszystkowidzących oczach, subtelnym profilu i wrażliwych ustach, był wykształcony i odznaczał się przenikliwą wyobraźnią.

Ale scena jest już gotowa i aktorzy mają wyznaczone role. Wracajmy więc do Cotsham i zobaczymy, co będzie dalej.

ROZDZIAŁ XXIII.

Wśród pacjentów, jacy zgłosili się z rana do doktora Thorntona, jeden był nieznajomy, jak się okazało, symulant. Opowiadając o symptomach swej choroby obserwował bacznie zachowanie się doktora i przyglądał się jego butom, rękom i ubraniu.

Thornton, jak zwykle dobrotliwy i współczujący, starał się nie zdradzić twarzą swojej pogardy, ale się swoją drogą zemścił. Przygotował wstrętny środek przeczyszczający i zmusił niefortunnego pacjenta, żeby wypił jako lekarstwo na uspokojenie. Agent nie chcąc obudzić podejrzeń doktora, musiał go posłuchać. Nie zauważył, że już je obudził.

Policyjna sztuczka spełzła na niczem. Szpieg nie wywąchał niczego, a doktór miał się odtąd na baczności.

(C. d. n.)

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Mostowa 1. Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW NIECIECKI.

BIBLJOTEKA w Wilnie. im. Wróblewskich